

**PROTOKÓŁ Nr XXXVI/09  
z Sesji Rady Gminy Jasienica  
z dnia 27 lipca 2009 roku**

Sesja Rady Gminy Jasienica odbyła się w dniu 27 lipca 2009 roku od godz. 8<sup>00</sup> do 11<sup>00</sup> w sali sesyjnej urzędu Gminy Jasienica

**Obecni na obradach:**

Radni Rady Gminy Jasienica w ilości 20 radnych na stan osobowy 21 radnych (zał. nr 1)	
Sekretarz Gminy	Pani Małgorzata Pietras
Skarbnik Gminy	Pani Krystyna Pieszka
Kierownik Referatu BRG	Pan Roman Szczyrbowski
Kierownika SG ZOZ	Pan Wojciech Grochowicz
Kierownik GOPS	Pani Małgorzata Klajmon
Sołtysi	wg listy obecności (zał. nr 2)
Goście	wg listy obecności (zał. nr 3)

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu o nazwie „CESTA – społeczna i zawodowa aktywizacja na obszarach wiejskich” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Jasienica na 2009 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej na rok 2009 nr XXVIII/258/2008 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2008 roku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Rudzica oznaczonej jako dz. 1890/1.
7. Wolne wnioski i zapytania.
8. Zakończenie obrad XXXVI sesji Rady Gminy Jasienica.

**do punktu pierwszego**

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Gminy Jasienica Pan Jerzy Czudek, który przywitał zebranych radnych i gości.

Stwierdził, że na sali jest 19 radnych, co na stan osobowy 21 radnych stanowi 90% i powoduje prawomocność obrad.

Powitał na obradach Wójta Janusza Pierzynę.

**do punktu drugiego**

Przewodniczący poinformował, że proponowany porządek obrad wszyscy radni otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję, po czym odczytał porządek.

Zapytał, czy ktoś z radnych ma inne propozycje zmian do porządku obrad.

Pan Osuch – ja proponuję po punkcie drugim wprowadzić punkt 3 – sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta, i punkt 4 – zapytania i interpelacje.

Pan Przewodniczący – Szanowni Państwo, w związku z tym, że jest to sesja nadzwyczajna, dlatego punkty: informacja z międzysesyjnej działalności Urzędu Gminy oraz interpelacje i zapytania radnych w tym porządku nie występują. Te sprawy zostaną przedstawione na sesji następnej. Proszę Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – Panie Przewodniczący. Po pierwsze, z treści zawiadomienia o sesji nie wynika, że jest sesją nadzwyczajną. A po drugie trzeba zwrócić uwagę na jeden fakt a mianowicie 2 lipca odbyła się sesja ostatnia w ramach której nie było w porządku obrad ujętego sprawozdania z działalności międzysesyjnej. W związku z tym myślę, że dwie kolejne sesje bez sprawozdania Wójta to trochę za dużo, tym bardziej, że Wójt był na urlopie przed poprzednią sesją. Teraz chyba nie był na urlopie. Oprócz tego chciałem poprzeć również

wniosek Pana Osucha. Jest kilka spraw, które koniecznie chciałem poruszyć na tej sesji. Są wakacje ale jednak tematy są ważne. Dlatego wnioskuję również za wprowadzeniem punktu zapytania i interpelacje. Mam pytanie do Pani Sekretarz. Z tego co wiem statut, ustawa o samorządzie przewiduje, że w porządku każdej sesji powinien być taki punkt jak zapytania i interpelacje. Prosiłbym o wyjaśnienie.

Pan Przewodniczący – dziękuję, proszę Panią Sekretarz o odpowiedź.

Pani Sekretarz – jeżeli sesja zwołana jest w trybie nadzwyczajnym, tak jak w tym przypadku, to Państwo przyjmujecie porządek tak jak został zaproponowany.

Pan Przewodniczący – proszę Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – mam propozycję, żeby zrobić 5 minut przerwy, żeby pani Sekretarz ustaliła, czy ten punkt powinien być w porządku każdej sesji.

Pan Przewodniczący – ja myślę, że nie będziemy robić przerwy. Po prostu daję pod głosowanie Wysokiej Rady czy wprowadzamy dodatkowo te dwa punkty, czyli interpelacje i zapytania radnych oraz informacja z międzysesyjnej działalności Urzędu. Myślę, że ta sprawa zostanie wyjaśniona. **Szanowni Państwo, zatem kto z Państwa jest za tym, żeby wprowadzić dodatkowo do porządku obrad dwa punkty, czyli interpelacje i zapytania radnych oraz informacja z międzysesyjnej działalności Urzędu.** W wyniku głosowania wniosek nie przeszedł – 2 głosy „za”, 16 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymany”.

### do punktu trzeciego

Pan Przewodniczący – poproszę, Wójta Gminy o zabranie głosu.

Pan Wójt – nim zacznę chcę powiedzieć, że jestem zdziwiony, ponieważ na ostatniej sesji w zaproszeniu nie było punktu „informacja z międzysesyjnej działalności Urzędu” ale myślę, że Pan radny był i te prawie 40 minut, które poświęciłem na omówienie spraw międzysesyjnych to było właśnie to. Zresztą jest to nagrane, można to sobie wypożyczyć. Myślę, że Pan też ma materiały, bo Pan też nagrywa, więc to sobie Pan odsłucha w domu, czy była informacja czy nie było. A wracając do punktu dzisiejszego posiedzenia, dzisiejszej sesji nadzwyczajnej, dlatego prosiłem Pana Przewodniczącego, żeby zwołał sesję nadzwyczajną, gdyż mamy kolejny sukces i kolejny plus dla naszych mieszkańców. Wartość projektu wynosi 1 179 646,90 zł. Jest to program z działania 7.2.1 – „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”, projekt „CESTA – społeczna i zawodowa aktywizacja na obszarach wiejskich”. załącznik nr 4 do protokołu. Mamy tu 100% zwrotu środków, czyli w budżecie Gminy musimy zabezpieczyć kwotę wpływu natomiast 100% mamy zwrotu. Również kończymy program, który pisaliśmy na wartość niecałe 1 200 000 zł, więc można się poszczycić tym, że prawie 2 500 000 zł środków zostało przywiezione do Gminy na to aby pomóc naszym mieszkańcom w różnych sytuacjach życiowych, społecznych i gospodarczych, aby podnieść ich kwalifikacje. Myślę, że jest to warte zachodu ponieważ do tej pory głównie mieliśmy osoby po 45 roku życia a tutaj mamy również osoby, które mają od 15 do 24 lat. I to jest, myślę, bardzo ważna kwestia, aby te osoby, które nie zawsze mają sytuację prostą od początku swojego życia, nie zawsze mają możliwości finansowe, nie zawsze mają opiekę rodziców taką jakby oczekiwali, będą mieli możliwość wyrobienia prawa jazdy kategorii „B”. Myślę, że jest to również bardzo poważny start dla tych młodych ludzi w życie dorosłe. Chcemy to również nakierować na młodzieżowe drużyny pożarnicze, aby te osoby, które tam już chodziły w wieku młodzieńczym i nadal zasilają szeregi, już później seniorów i wyjeżdżają na zawody, do pożarów, do zdarzeń, aby im pomóc i wynagrodzić w jakimś stopniu to, że czasem pracowali, uczyli się. Bardzo bym prosił o rozwinięcie tematu Panią inspektora Renatę Szczepańską, która pisała i koordynowała ten projekt.

Pan Przewodniczący – ja dziękuję Wójtowi, oddaję głos Pani Szczepańskiej.

Pani Szczepańska – Szanowni Państwo, ja chciałam tylko dodać, że wydaje się mi, że dlatego między innymi jest to też sukces dla naszej Gminy, ponieważ ten wniosek był w ocenie merytorycznej ponad rok. Bardzo wiele gmin, powiatów, organizacji, instytucji a również podmiotów gospodarczych ubiegało się z tego działania o dofinansowanie. Była bardzo, bardzo duża konkurencja. Myślę, również, że ten wniosek będzie pierwszym wnioskiem otwierającym realizację takich programów dla grup, które są zagrożone marginalizacją. Z tego względu, że mam również przyjemność kierować Gminną Komisją Profilaktyki, to te działania są skierowane właśnie dla takich rodzin, dla takich grup społecznych, które wymagają

specyficznego wsparcia. Nie tak, jak do tej pory, w społecznym oczekiwaniu dostawały te osoby rybę a nie wędkę. Tym razem będą mogli jakby sami ze swojej strony zaangażować się w działania, które pozwolą na zmianę ich sytuacji społecznej. Jeżeli chodzi jeszcze o sam projekt, to niezwykle ważny jest moduł, ten dotyczący młodzieży. Ja myślę, że jest on niezwykle ważny z tego względu, że mało jest programów których beneficjentami są osoby tak młode, w wieku już od 15 do 24 lat. Państwo jako radni uczestniczący też w komisjach wielokrotnie spotykacie się z naszymi wnioskami, Gminnej Komisji, o tym, że funkcjonują nam już dosyć dobrze rozwinięte sieci świetlic, oczywiście zawsze może być ich więcej. Natomiast do tej pory cały czas mieliśmy taką niszę, że nie mieliśmy żadnego klubu młodzieżowego, który zająłby się typowo młodzieżą, która opuszcza już mury gimnazjum i potem uczęszcza do innych szkół znajdujących się poza obszarem Gminy. W związku z wypełnieniem tej niszy planujemy utworzenie takich świetlic w największych sołectwach: Mazańcowice, Jasienica i Rudzica, z tego względu że jest tu najlepszy dojazd z pozostałych sołectw i będzie on umożliwiał to, że młodzież dojeżdżająca z miast, przyjeżdżająca do miejsca zamieszkania będzie miała możliwość uczestniczenia w zajęciach. Wyposażenie tych klubów młodzieżowych wraz z opiekunami i bardzo, moim zdaniem, atrakcyjnym programem, no bo teraz tego młodego człowieka, przepraszam za wyrażenie, „trzeba kupić” żeby zechciał uczestniczyć w takich działaniach, które byłyby alternatywą dla siedzenia przed komputerem, przed internetem – tych, których stać, czy przed innymi używkami i różnymi destrukcyjnymi działaniami, które wiążą się z funkcjonowaniem w danym społeczeństwie tego młodego pokolenia. Dlatego proszę o zatwierdzenie tej uchwały, która jest załącznikiem do podpisanej umowy. Obecnie proszę pamiętać o tym, że instytucja pośrednicząca bardzo szybko zaczyna realizować po podjęciu uchwały przez Zarząd Marszałkowski wszystkie projekty. Ponieważ jak Państwo wicie mamy już po połowie roku, pieniędzy w niektórych działaniach zostało dosyć dużo i wiąże się to min. z tym, że teraz zostanie przyspieszone tempo podpisania umowy i już za dwa tygodnie rusza następny konkurs z tego samego działania, gdzie też jako Gmina Jasienica będziemy aplikować o środki. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – czy ktoś z radnych ma pytania w tej sprawie?

Nikt z radnych nie zadawał pytań i odczytano projekt uchwały Nr XXXVI/324/2009 Rady Gminy Jasienica z dnia 27 lipca 2009 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu o nazwie „CESTA – społeczna i zawodowa aktywizacja na obszarach wiejskich” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego który Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie, który Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie załącznik nr 5 do protokołu

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 19 głosów „za”.

Pan Przewodniczący - dziękuję, stwierdzam że uchwała została przyjęta.

#### do punktu czwartego

Pan Przewodniczący – poproszę Skarbnik, Panią Krystynę Pieszka o zabranie głosu.

Pani Pieszka – Szanowni Państwo, jest skierowana do Państwa prośba o dokonanie zmian budżetu. Ta prośba przedłożona jest w trzech załącznikach. Pierwszy to zwiększenie dochodów budżetu, drugi to zwiększenie wydatków budżetu. Zarówno zwiększenie dochodów i zwiększenie wydatków jest o równą kwotę a więc o 67 800 zł. I jest jeszcze jedna prośba: o dokonanie przeniesień wydatków budżetu Gminy pomiędzy działami na rok 2009. Jeżeli Państwo pozwolicie przejdziemy do załącznika nr 1.

Pani Skarbnik przytoczyła treść załącznika nr 1.

Pan Przewodniczący – czy Państwo mają pytania do strony dochodowej? Jeśli nie to proszę Panią Skarbnik o przedstawienie załącznika nr 2.

Pani Skarbnik przytoczyła treść załącznika nr 2.

Pan Przewodniczący – dziękuję, czy są jakieś pytania do tego załącznika? Proszę, Pan Wójt chciał zabrać głos.

Pan Wójt – ja tylko dwa słowa chciałem dodać. Tutaj macie 20 000 zł na utrzymanie gotowości bojowej. To jest część środków, które potrzebne są do wypłacenia ekwiwalentu za pracę podczas powodzi i zdarzeń. Tak jak mówiłem na poprzedniej sesji, właśnie w informacji z międzysesyjnej działalności Urzędu, mieliśmy ponad 2 000 godzin przepracowane przez druhow z terenu naszej Gminy, gdzie ponad 1 000 godzin było na terenie miasta Czechowice-Dziedzice i ościennych miejscowości w tej gminie. I w związku z tym nie występujemy do sąsiadów o zwrot kosztów odnośnie ekwiwalentu. Tak dzieje się między gminami, ponieważ do naszej Gminy przyjechali druhowie z Wilkowic, z czterech jednostek: Bystra, Rybarzowice, Meszna i Wilkowice i również tu pracowali a dysponowane to było przez Komendę Powiatową Straży Pożarnych, więc praktycznie nasi druhowie nie jechali sobie bo chcieli, tylko zostali zadysponowani na poszczególne zdarzenia w poszczególnych gminach. Dlatego wartość tych środków, które potrzebne są aby wyrównać, można powiedzieć, straty podczas powodzi w sprzęcie czy też ekwiwalencie to jest ponad 30 000 zł. Tam mieliśmy rezerwę więc ją uruchomimy w tej części. Natomiast brakuje 20 000 zł a też nie możemy być na zero z rezerwą, ponieważ nie daj Boże, może się coś jutro, pojutrze wydarzyć i trzeba będzie reagować w sposób ciągły i szybki. Dlatego prosiłbym, żeby te 20 000 zł przesunąć właśnie na wypłatę ekwiwalentu. Dziękuję.

Pan Przewodniczący - dziękuję, czy są jeszcze pytania do zwiększenia wydatków budżetu Gminy? Jeżeli nie to proszę przejść do przeniesień wydatków.

Pani Skarbnik przedstawiła przeniesienia wydatków będące załącznikiem nr 3 do uchwały.

Pan Przewodniczący – dziękuję, czy do tego załącznika są pytania?

Nikt z radnych nie zadawał pytań i odczytano projekt uchwały **Nr XXXVI/325/2009 Rady Gminy Jasienica z dnia 27 lipca 2009 roku w sprawie zmian budżetu Gminy Jasienica na 2009 rok**, który Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie. załącznik nr 6 do protokołu

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 19 głosów „za”.

Pan Przewodniczący - dziękuję, stwierdzam że uchwała została przyjęta.

#### **do punktu piątego**

Pan Przewodniczący – poproszę Skarbnik Gminy, Panią Krystynę Pieszka o zabranie głosu.

Pani Pieszka – Szanowni Państwo, ponieważ dokonaliście Państwo poprzednią uchwałą zmian w planie wydatków majątkowych na 2009 rok. Takie zmiany zostały również uczynione w ciągu miesiąca zarządzeniami Wójta, pozwoliłam sobie przedstawić Państwu uaktualniony, czyli na dzień dzisiejszy załącznik wydatków majątkowych. Wszystkie zmiany jakie miały miejsce pozwoliłam sobie zaznaczyć Państwu. I tak zmianie uległy: pozycja 21, po zmianach jest tam 23 310 zł; zostało wprowadzone zadanie nr 34 na kwotę 26 690 zł; z zadania nr 36 zdjęto 10 000 zł ponieważ na wydatkach bieżących są już w chwili obecnej braki na Urzędzie Gminy; z zadania nr 51 zdjęto 10 000 zł; na zadaniu nr 62 pozostało 33 200 zł; na zadaniu nr 68 jest w tej chwili kwota 2 200 000 zł. Natomiast w załączniku nr 2 do tej uchwały „Nakłady i finansowanie inwestycji w tym: dotyczące realizacji wieloletnich programów inwestycyjnych” zostało dołożone zadanie „Budowa chodnika w Bierach (Nadbrzeżna) – (realizacja zadania w latach 2009-2010).

Pan Przewodniczący – dziękuję. Czy ktoś z radnych chciał w tej sprawie zabrać głos? Proszę Pan radny Osuch.

Pan Osuch – ja mam następujące zapytanie: budowa kompleksu sportowego Mazańcovicach „Moje boisko Orlik 2000” mamy tu aktualnie kwotę 2 200 000 zł. Z czego wynika tak duża kwota, ponieważ na komisjach mówiło się najpierw o kwocie 1 mln zł, potem o kwocie 1,5 mln zł, w tej chwili mamy 2,2 mln zł na to boisko. Przypominam, że całe boisko w Międzyrzeczu Górnym kosztowało 408 000 zł i na to boisko nie było pieniędzy.

Pan Przewodniczący – dziękuję, ja oddaje głos Panu Wójtowi.

Pan Wójt – akurat w tym temacie jest to w kompetencji Wójta, że między zadaniami można te środki przesunąć. Ta sytuacja była omówiona na Komisji Budżetowej. W związku z

tym, że kosztorysy, które były realizowane i były wykonywane odnośnie dokumentacji, bo nie możemy mylić jednego boiska trawiastego z infrastrukturą, która obejmuje program „Moje boisko Orlik 2012”, bo to są dwa boiska plus zaplecze. Więc to są całkiem inne rzeczy, tym bardziej, że jest to nawierzchnia tartanowa na jednym boisku a druga z trawy sztucznej. To tak gwoli wyjaśnienia. Natomiast kwestia zorganizowania przetargu, to myślę, że obu Panom z Międzyrzecza bardzo na tym zależało żeby w końcu infrastruktura wokół szkoły w Mazańcowicach powstała i dlatego jestem troszkę zaskoczony tym pytaniem. Myślę, że to pytanie jest do rozwinięcia przez wszystkich ale nie muszę tu tłumaczyć, że mamy trzy gimnazja i infrastruktura wokół tych trzech gimnazjów powinna być na tyle wysoka, żeby dzieci i uczniowie z terenu naszej Gminy mieli podobne warunki. Musimy te podobne warunki sportowe stworzyć, ponieważ dzieci będą dążyć do któregoś z tych trzech gimnazjów. I w związku z tym kosztorys, który był szacunkowy kiedy podejmowaliśmy uchwałę budżetową był na 1 700 000 zł. Natomiast po wykonaniu dokumentacji, to trzeba powiedzieć, że dokumentacja była wykonywana w tym roku ponieważ też nie było wiadomo, czy dostaniemy pieniądze na „Orlika” na Mazańcowice. Ten „Orlik” dostaliśmy w tym roku, w tym roku trzeba było zlecić dokumentację i ta dokumentacja przyniosła wynik w postaci kosztorysu. I była to taka wartość. I nie chcąc czekać na sesję, na informację, czy można, czy nie można podjąłem taką decyzję, że skierowałem to zadanie na Komisję Budżetową, czyli na Komisję, gdzie są przewodniczący wszystkich komisji problemowych i jednogłośnie podjęli decyzję, że należy przesunąć z działu „hala lekkoatletyczna”, powiem dokładniej, nie przesunąć a pożyczyć aby można było zorganizować przetarg, ponieważ musi on mieć wartość w budżecie taką, jaką kosztorysy przedstawiają. Po przetargu będziemy znali wartość tej inwestycji. Mamy już znaną wartość dokumentacji i przetargu na Rudzicę. Więc mieliśmy w budżecie 1,5 mln zł zabezpieczone a dokumentacja, jeszcze nie mam podpisanej umowy ale przetarg został rozstrzygnięty na niecałe 1,2 mln zł. W związku z tym liczymy, że ta inwestycja w Mazańcowicach będzie miała niższą wartość niż kosztorysową i wtedy powrotem, po przetargu przesuniemy te środki właśnie na halę lekkoatletyczną o której w wolnych wnioskach również powiem na jakim etapie to jest, jak to wygląda, chociaż dzisiaj nie ma tego punktu z międzysesyjnej działalności Urzędu ale ja akurat nie muszą się do tego przygotowywać. O której godzinie byście mnie obudzili to jestem w stanie powiedzieć co się działo miesiąc temu, rok, półtora. O tym powiem. A na dzień dzisiejszy chcąc zorganizować przetarg, jest taka decyzja, żeby zabezpieczyć w budżecie te środki do przetargu a po przetargu będziemy wiedzieć jaka to jest wartość.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Głos chciał zabrać Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – Szanowny Panie Wójt, mam następujące pytanie. Pana zarządzeniem zostały przesunięte środki z zadania „Zwiększenie dostępności infrastruktury sportowej w Gminie Jasienica poprzez adaptację hali lekkoatletycznej wraz z budową boiska w Mazańcowicach” na budowę boiska „Orlik 2012”. Na poprzedniej sesji pytając Pana o przyczyny negatywnej oceny tego projektu przez RPO 9.3, uzyskanie 0 punktów, odparł Pan, że zapozna się z Pan z uzasadnieniem jeśli takie jest i odwoła się od tej decyzji. Czy ta decyzja o przesunięciu 500 000 zł z budowy hali w Mazańcowicach na budowę kompleksu „Orlik 2012” w Mazańcowicach oznacza, że rezygnuje Pan z tego projektu w RPO 9.3, czyli jest już dostępne uzasadnienie przyczyn tak słabej oceny tego wniosku i czy odwołuje się Pan od tej decyzji czy Pan rezygnuje z tego projektu. Bardzo bym prosił o wyjaśnienie tej kwestii za tego względu, że jest to bardzo ważna sprawa dla gimnazjum w Mazańcowicach.

Pan Przewodniczący – dziękuję, proszę Pan Wójt.

Pan Wójt – Panie radny, przecież ja powiedziałem w swoim wystąpieniu, może minutę wcześniej, że omówię tą kwestię hali lekkoatletycznej. Jeżeli jednak nie chce Pan czekać na wolne wnioski, to Panu odpowiem, że również na Komisji Budżetowej to zostało przedstawione. Na dzień dzisiejszy mamy ocenę i muszę Panu powiedzieć, że tak jak przewidywałem, Urząd Gminy nie zrobił żadnego błędu. Mogę to jeszcze raz powtórzyć, że Urząd Gminy przy pisaniu wniosku na halę lekkoatletyczną nie zrobił żadnego błędu. Natomiast dziwią mnie komentarze, że specjalnie składamy tak wnioski, żeby hala lekkoatletyczna nie przeszła. Gratuluję autorom tych wpisów, bo lepiej żeby zajęli się pracą a nie demagogią. A rozwijając temat powiem, że wniosek nie ma żadnych uchybień co do wartości merytorycznych ani skryningu finansowego. Eksperti, którzy oceniali wniosek pod względem technicznym zakwestionowali dwie rzeczy, że rozwiązania technologiczne przyjęte w tym zadaniu są przestarzałe. Chylę czoła przed ekspertami. Nie wiem czy to byli eksperci z

listy wojewody, czy marszałka, czy jacy to byli eksperci, którzy projekt, który dostał pozwolenie na budowę, jest zgodny z normami, który ma atesty, ktoś pozwala sobie napisać i nie dopuszcza do jego oceny ponieważ rozwiązania technologiczne są przestarzałe. To jest dla mnie nie do przyjęcia i to powiedziałem na sesji, że nie znam uzasadnienia i trudno mi parę dni wcześniej do tego odnosić. Dzisiaj go znam. Jest jedna nieścisłość, od której żeśmy się odwołali, że w studium wykonalności jest pisane w jednym miejscu boisko asfaltowe a miało być tartanowe. Ale to jest błąd na etapie merytorycznym. Chcę powiedzieć, że myśmy weryfikację i analizę wstępną tego projektu przeszli i ten projekt przeszedł do drugiej oceny. To było w formie sprostowania i o tym mówi regulamin. I napisaliśmy, i w terminie zostało to złożone. Składa się to w Urzędzie Marszałkowskim, czy przez Urząd Marszałkowski do Wojewody i opisaliśmy to na dwie strony, jakie naszym zdaniem są nieścisłości odnośnie oceny tego projektu i odrzucenia tego projektu. Trzeba powiedzieć, że to nie jest tak, że nasz projekt dostał 0 punktów, bo tak nie jest. Ten wniosek ze względu na takie stwierdzenie, chyba projektantów, bo to chyba oni byli ekspertami a nie osoby merytoryczne odnośnie całego wniosku. Powiem dalej, że jeżeli ekspert mający wykształcenie wyższe, kwestionuje, że rozwiązanie przykrycia dach brezentem, jest przestarzałe a dwa lata wcześniej powstaje kilkadziesiąt czy kilkaset takich hal na terenie Polski a pierwszą mamy w Wiśle Małej, to coś tutaj w tej ocenie jest tutaj nie tak. Nie do przyjęcia jest, że jeżeli jest hala lekkoatletyczna do skoku o tyczce i rozbieg ma 45 metrów z zeskokiem i my w projekcie mamy napisane, że adaptacja niecki basenu wg projektu jest halą której częścią integralną jest położony przed halą tartan i boisko, co daje jedną powierzchnię, to jak we wniosku można podważać, że wg ekspertów są to dwa obiekty a nie jeden. Dla mnie to jest absurd. Zawodnik będzie biegł po boisku, potem przeskoczy tę linię i będzie biegł w hali. Przecież tam było jasno zapisane, że 45 metrów rozbiegu, plus zeskok, plus strefa bezpieczeństwa. I po to była potrzebna taka odległość, taka hala i tak żeśmy to napisali. Dlatego od tego wszystkiego żeśmy się odwołali czekamy na informację. Prosiłem również osoby nam życzliwe w Urzędzie Marszałkowskim i poza aby dołożyć starań i żebyśmy mogli przejść tą oceną rzeczywistą, ponieważ na razie tej oceny nie mamy i proszę nie używać stwierdzenia, że mamy 0 punktów. Nasz projekt nie został dopuszczony do oceny ze względu na te informacje. Dziękuję.

Dołączył do obrad Rady Gminy Pan radny Jan Batelt.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Proszę, Pan radny Mroczko.

Pan Mroczko – Szanowny Panie Wójcie, po pierwsze, nie został niedopuszczony, znajduje się on na liście wniosków negatywnie ocenionych. Myślę, że każdy umie czytać i tą informację znajdzie i przeczyta. Ale ja mam inną kwestię. Powiedział Pan coś takiego, po pierwsze, że materiały te są już w Urzędzie Gminy dlatego prosiłbym o ich udostępnienie w trybie pilnym, jeszcze dzisiaj, zarówno uzasadnienie Pana Marszałka jak i odwołanie, które Pan złożył. Czy jest to możliwe Panie Wójcie?

Pan Wójt – tak, oczywiście.

Pan Mroczko – mam takie pytanie, ponieważ nie wiem czy dobrze zrozumiałem. Czy Pan odwołał się od części tego uzasadnienia czy od całości. Bo jeżeli odwołał się Pan od części to nie bardo rozumiem ten właśnie krok, który Pan proponuje, żeby przerzucić środki w tym momencie mimo tego, że jeszcze sprawa trwa, na „Orlika”. Jak Pan sobie to wyobraża, że jednocześnie odwołujemy się a z drugiej strony zabieramy środki z tego zadania, zostawimy 30 000 zł na budowie hali w Mazańcowicach. Ja tego nie rozumiem. Ale to jest pierwsze pytanie. Mama jeszcze pytanie odnośnie samego „Orlika”. Wiadomo, że konieczność budowy kompleksu sportowego przy szkole w Mazańcowicach jest nie kwestionowany. Pozostaje tylko pytanie, jaki to ma być kompleks. Dyskusja była na ten temat trochę dziwna, ponieważ z jednej strony Pan Wójt proponował „Orlika” a z tego so słyszałem, co wiem Rada Sołecka w Mazańcowicach „Orlika” nie chciała, była negatywna opinia i w końcu to sesja zdecydowała, żeby „Orlika” budować. Ja uważam, że każdy kompleks, który jest dobry powinno się budować, tylko powstaje pytanie czy jeżeli będzie to kosztowało 2 200 000 zł czy „Orlik” jest na pewno najlepszym rozwiązaniem dla Mazańcowic. To jest duża szkoła, to są stosunkowo niewielkie boiska Panie radny. Ja tylko przeczytałem pewne materiały ze strony „Orlika”, które sobie wynotowałem. Tu jest napisane w ten sposób: program adresowany jest do wszystkich gmin, jednakże wybór planowanej lokalizacji boiska musi gwarantować szybkie i tanie wykonanie boiska. Niestety, niektóre gminy wybierają takie lokalizacje, które wymagają

olbrzymich nakładów. Ponadto szacunkowy koszt takiej inwestycji wynosi 1 mln zł netto o czym gminy zostały poinformowane od początku istnienia programu. Wyższe koszty inwestycji wynikają również z faktu iż niektóre gminy planują dodatkową infrastrukturę przy budowie „Orlika”. Średni koszt całej inwestycji po analizie zakończonych postępowań przetargowych wynosi 1 200 000 zł brutto. Za rok 2008 w Polsce jest to 1 374 000 zł. Taki jest średni koszt budowy „Orlików” w Polsce, ponad 260 obiektów. Minister Sportu komentując program „Orlik 2010” mówi w ten sposób „Minister dodał, że obiekty mają być tak zlokalizowane aby była gwarancja ich taniego i szybkiego wybudowania. Koszt budowy typowego boiska w każdym miejscu w Polsce mieści się w 1 mln zł. Jak tłumaczy, nie należy brać takich miejsc w których przygotowanie terenu byłoby droższe niż sama budowa boiska.” Myślę, że jest do dyskusji, czy my nie idziemy w właśnie tym kierunku, budujemy kompleks za duże pieniądze w trudnych warunkach, gdzie samo przygotowanie terenu może być droższe niż sama budowa boiska. Niektóre samorządy to analizują i okazuje się, że nie wszystkie samorządy budują „Orlika”. Powiem Wam przykład takiego dokumentu, że w Chorzowie powstaną trzy boiska „Orlika 2012”. Oczywiście, każdy samorząd ma prawo po swojemu to przeanalizować. Chciałbym zapytać, czy taka analiza ekonomiczna konkretnie dla boiska w Mazańcowicach przygotowana. Jeżeli tak, to z czego wynika aż taki duży koszt budowy tych boisk. Bardzo proszę.

Pan Przewodniczący – dziękuję Panu radnemu. Oddaje głos Wójtowi.

Pan Wójt – Szanowni Państwo, trzeba powiedzieć, że Pan radny Mroczo jest najlepszym ekspertem odnośnie udowadniania podjętej decyzji. Zawsze jest w stanie udowodnić w drugą stronę, coś co było wcześniej przedyskutowane i podjęte. Chylę czoła przed Panem, bo rzeczywiście trzeba nietęgiego umysłu, żeby odwracać wszystko w drugą stronę. Ja Panu przypomnę, kiedy Pan na sesji pytał czy Pan Wójt się będzie starał o dwa „Orliki” czy o jeden. Wtedy Pan wszystkich argumentów używał, dlaczego nie dwa. Teraz mamy dwa „Orliki” i nastąpiła zmiana tezy. Może analiza, żeby nie budować. Jak już wszystko jest już przygotowane, kiedy podjęliśmy już decyzję, kiedy wiedzieliśmy, że mamy ukształtowanie terenu takie, jakie mamy. A musi Pan jeszcze poczytać dalej w tym Internecie i sprawdzić jakie ukształtowanie terenu i glebowe jest w poszczególnych rejonach Polski. Bo na piaskach ta inwestycja rzeczywiście i na równych terenach jest dużo tańsza. Na Podbeskidziu, kiedy wody gruntowe są na różnym poziomie, kiedy nieraz trzeba odciąć, kiedy czasami trafiamy na kurzawę, kiedy mamy podsiąkanie wód, które później powoduje, że na boiskach są fale i trzeba wszystko rozbierać, to ja bym Pana poprosił, żeby pan sobie podzwonił po wykonawcach, którzy to wykonują, a nie ma ich za dużo na terenie Polski, aby Panu przedstawili jak się projektuje na Podbeskidziu, Podkarpaciu, w terenach górzystych. Wtedy możemy demagogicznie rozmawiać. Nie rozumie Pan przesunięcia. A ja je rozumiem, bo jeżeli nie mamy koło gimnazjum w Mazańcowicach innego terenu, który trzeba by było kupić, a Pan doskonale wie, że teren koło szkoły w Mazańcowicach nie jest równy, bo z każdej strony idzie w dół, trzeba by było kupić teren inny, tak to rozumiem, i dopiero wtedy rozpocząć inwestycję. I kosztowałoby to tyle samo, albo więcej, ponieważ tam już mamy wstępną niwelację. Kosztem, czy też staraniem Rady Sołeckiej z Mazańcowic i Pana radnego Handzla została przywieziona ziemia, zostało to nieodpłatnie przywiezione. Wszyscy pracowali w jednym kierunku przez kilka lat a Pan się mnie dzisiaj pyta o zestawienie ekonomiczne, jak by to wyglądało, czy nie można by tego było jeszcze przesunąć, żeby to Panu dostarczyć, może byśmy nie zdążyli a w grudniu miałby Pan materiał: tak działa Urząd, nie zdążyli z pracami, opieszałość, brak nadzoru ze strony Wójta. Ja to rozumiem. Pana boli, jeżeli dzieje się coś dobrego. Tak to odbieram. Wydaje się mi, że tych słów, które Pan użył, że Rada Sołecka w Mazańcowicach nie chciała „Orlika” to jestem zaskoczony. Ja nie wiem, czy Pan jest członkiem Rady Sołeckiej w Mazańcowicach, że sobie Pan pozwala na takie uwagi, ale jest tu Pan Handzel i bardzo bym prosił, żeby mi Pan odpowiedział, czy Rada Sołecka w Mazańcowicach nie chciała „Orlika”.

Pan Handzel – Panowie, to co mówicie, o „Orliku”, wiemy od wiosny tego roku. Natomiast dyskusja na temat boisk na tym przygotowanym terenie, o którym mówił Pan Wójt była praktycznie od trzech lat. Wtedy nie mieliśmy żadnej wiedzy czy będzie „Orlik” czy nie będzie. Ale w momencie....

Pan Mroczo – czy ten projekt budowy „Orlika” był opiniowany?

Pan Handzel – w momencie, Panie Leszku, jak się okazało, że będą dwa „Orliki” to przystąpiliśmy do „Orlika” żeby mieć jak najwyższą dotację.



Pan Mroczo – pytanie Pana Wójty jest takie żeby Pan potwierdził czy Rada Sołecka opiniował budowę „Orlika” czy nieopiniowana.

Pan Wójt – nie, pan źle słyszał znowu! Czy Rada chciała, takie było pytanie.

Pan Handzel – Rada Sołecka pozytywnie zaopiniowała „Orlika”. Natomiast to co Panowie mówicie trochę mnie to dziwi, bo po pierwsze nie głosowaliście za budżetem, czyli obojętne Wam było czy coś w Mazańcowicach powstanie czy nie powstanie. Teraz Panie Leszku, jak jest wartość kosztorysowa tego kompleksu przy szkole, ja liczę, że to zejdzie w dół, ale na co mieliśmy czekać. Tak żeśmy zdecydowali, to co Pan Wójt mówił, i ogłoszony jest przetarg. Przecież nie możemy czekać z przetargiem do listopada, bo co będzie później. Powie Pan, że nie mamy nic. Tak samo Rudzica. Kosztorys 1 500 000 zł, za ile wyszedł „Orlik” Pan Wójt powiedział. Ja nie rozumiem. Jest trochę dodatkowych robót ponieważ AQUA dała warunki, trzeba przełożyć kolektor, wartość kosztorysowa 70 000 zł. Jest tam bieżnia, będzie skok o tyczce, będzie pchnięcie kulą. Ja nie rozumiem o co Wam się rozchodzi. Mamy tego nie budować, czy miało to być w Międzyrzeczu.

Pan Wójt – ja dokończę. Przepraszam, że poprosiłem Pana Handzla o wyjaśnienie ale mnie tylko chodziło o wyjaśnienie czy Rada Sołecka rzeczywiście nie chciała „Orlika”. Więc to chciałem tylko sprawdzić. Więc rozumiem, że za każdym razem możemy stawiać tezę, że ktoś głosował, że członek Rady Sołeckiej, czy byli wszyscy, czy może jednego nie było, a w taki razie nie przeszło to jednogłośnie więc można powiedzieć, że nie wszyscy byli za. No Pan jest w tym najlepszy! Udowadniać komuś, że ma ogon jak go nie ma! To jest wspaniałe. Ja się tego uczę, bo dla mnie jest to cenne. Pańska postawa jest dla mnie tak cenna, że ja się jeszcze z tym w życiu nie spotkałem! Ale na pewno mi się to przyda w następnym moim życiu dorosłym. Nie wszystkie gminy budują „Orlika”. Znowu Pan nie doczytał, dlaczego nie budują. Cemu? Nie chcą? Kolor trawy się im nie podoba.

Pan Mroczo – bo jest za drogo dla niektórych.

Pan Wójt – o widzi Pan. I to co Pan przeczytał odnośnie Internetu z Ministerstwa to niech Pan odpisze, bo Pan lubi pisać, że na Podbeskidziu te inwestycje, jeśli chodzi o „Orlika” to wychodzą od 1,5 mln zł w górę. Ja mam przykłady budowy samego „Orlika” za ponad 2 mln zł w zeszłym roku. I to mówiłem Wam również na sesji, że takie są wartości i że są takie samorządy gdzie nie tylko dwóch radnych ale połowa nie popiera budowy. Wtedy jest, żeby nie budować bo jest za drogo, bo jest źle i tak dalej. Budowa „Orlika” na naszym terenie jest taka, jaka jest. Wzbogacona o bieżnię dla młodzieży i wzbogacona o zeskok. I to nie jest wartość finansowana. To jest wartość nasza. Będziemy to budować przy jednej inwestycji. O to też prosiliśmy Ministra, żeby dał odstęstwo, żeby nie budować „Orlika” a potem za miesiąc znowu przetarg i będziemy sobie bieżnię robić z następnym ogrodzeniem, ze wszystkim z tym związanym, z zeskokiem. Przecież tam mamy utalentowaną młodzież w skoku o tyczce. Jak dostaję telefon, że Państwo Krupińscy są we Włoszech na mistrzostwach świata i Pani Krupińska zakwalifikowała się do 12 najlepszych zawodników na świecie. To przecież aż serce rośnie. Prosiłbym, żeby Pan się również z tym zapoznał a później prowadził dyskusję o analizach. W samorządzie jest tak, nie tak jak w życiu, że po analizie wychodzi, że jest za mało mieszkańców na danej drodze i nie należy jej remontować. No nie! W samorządzie wychodzi, że dana remiza nie jest wykorzystywana 24 godziny na dobę to należy ją zamknąć. No nie! Samorząd to jest taki organizm, który musi patrzeć inaczej. Zabezpieczenie społeczności. Kwestia autobusu. No, też by było trzeba zlikwidować 80% autobusów, bo są nie rentowne. Co samorząd ma zrobić? Zlikwidować?! Wójt działa nie ekonomicznie. No, nie. To myślenie musi Pan zmienić, bo tak się nie da. W samorządzie jest troszkę inaczej i myślę, że budowa „Orlika” w Mazańcowicach w tym terenie to jest jedyna inwestycja. To jest jedyny teren który jest najtańszy. Bo jeżeli byśmy chcieli kupić, przykładowo od Państwa [redacted] ten teren, to znacie wartość. Pani [redacted] powiedziała nam jasno. Kiedy mówiliśmy o zakupie terenu, było to w granicach 600 000 zł. Dzisiaj to jest 1 mln zł. Więc jest odpowiedź. Możemy sobie kupić pochyły teren, ponieważ jest pochyły z każdej strony, bo szkoła stoi na górze i okala ją teren górzysty czy pagórkowaty. A jak nie to może poszukać na dole Mazańcowic, być może jest to szansa, nie? To jest może Pana dobre myśleniem, żeby na tych moczarach, które tam są na starym boisku. Tam jest równo, ale poziom wód gruntowych jest pół metra. I wtedy chcąc to boisko utrzymywać to trzeba się nagimnastykować żeby przepompowywać wodę i nie wiadomo co robić żeby tam rosła trawa, ale żeby nie zgniła. Ponieś koszty z tym związane. Wtedy młodzież, która by tam biegła do boiska, miała by już rozgrzewkę. To rzeczywiście, może Pan pociągnąć ten temat, jaki by to miało wpływ na spalanie, na kondycję. To jest



ważne. Ale myślę, że ci którzy decydują o rozwoju młodzieży i wuefiści, chcieli to boisko przyszłokole. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję Wójtowi i oddaje głos Panu radnemu Osuchowi.

Pan Osuch – panie Wójcie, jeśli chodzi o budowę boiska „Orlik 2012” w Mazańcowicach to byłem jedynym na tej Komisji, który walczył o wybudowanie tego boiska. Chwileczkę. W pierwotnej wersji było ono związane z projektem od udostępnienia dostępności hali sportowej. W momencie, kiedy ja podniosłem sprawę „Orlika” Pan Wójt mówił, że nie da się tego wyłączyć, ponieważ wyszła kwestia iż hala i boisko jest składane do programu, który jakby wyklucza uzyskanie sukcesu w tym boisku. Prosiłem Pana Wójta wielokrotnie i po długiej dyskusji na Komisji pomiędzy nami, o to, żeby podjął Pan staranie o budowę „Orlika”. Pierwotnie „Orlik” miał być wybudowany tylko w Rudzicy. Dopiero po tych staraniach „Orlik” w Mazańcowicach został zaakceptowany. Rada Sołecka, nie wiem w jaki sposób było to przedstawiane w pierwotnej wersji, po swojej dyskusji, odrzuciła „Orlika” i to jest prawda. To samo było mówione na Komisji. Teraz następna sprawa. Próbuje Pan nas ubrać w to, że my nie chcemy „Orlika”. Nic podobnego. Natomiast nasze pytanie było tylko jedno: następuje duże zwiększenie kosztów i z czego to wynika? Tylko tyle chciałem się od Pana Wójta dowiedzieć.

Pan Przewodniczący – dziękuję Panu Osuchowi, oddaje głos Wójtowi.

Pan Wójt – Panie radny Osuch, myślę, że jak jeszcze dłużej podyskutujemy w tym punkcie to wyjdzie, że już sami chcecie tego „Orlika”. To jest dobre, bo w pierwszym zdaniu było a czemu, może analizę. A teraz sytuacja się rozwija i cieszymy się. A to, że jest Pan tak niesamowitym człowiekiem, że Pan to wymyślił, to naprawdę chyle czoła, bo rzeczywiście, bez Pana wsparcia „Orlika” w Mazańcowicach by nie było. Argumentuje Pan rzeczy, które są znane wszystkim. Myślę, że ten śmiech na sali daje obraz wszystkiego. No, nie chcemy chwalić się czymś na co nie mamy wpływu. Ja nigdy nie próbuję mówić o sukcesach stowarzyszenia np. Międzyrzecze bo tam się nie udzielam. Tam gdzie się nie udzielam i mój głos nie jest w większości to chyba moje sukcesy są na tym polu zerowe. Nie chcę tego rozwijać i mówić jak wyglądała sytuacja kiedy składaliśmy cały projekt w programie transgranicznym, kiedy zastanawiamy się rzeczywiście na komisjach problemowych co zrobić, czy program pozwala wyłączyć tą część. Jeździłem do Marszałka, prosiłem czy może udałoby się, pozwoliłby zmienić nam zakres bo wiadomo było, że hala lekkoatletyczna przez Pertvald nie przejdzie. A dzisiaj Pan mówi, że nikt nie chciał. Ale dlaczego nie chciał? Bo mieliśmy inny duży wniosek złożony na ten zakres. Była przecież uchwała Gminy, było to w budżecie. Tego Pan nie mówi! Nie wiem, chce Pan powiedzieć coś, co było by dwuznacznie zapisane w gazecie, żeby Pan mógł odnieść sukces, że to Pana jest dzieło. No, nie! Szanowni Państwo, tak nie możemy pracować! My musimy mówić prawdę, nie pół prawdę, którą później możemy sobie w kularach rozwinać. Nie. Dlatego, dopóki tu będę, to będę przeciwny takiej sytuacji. Niektórzy już mówią a dajcie już spokój, nie odpowiadajcie już na to, bo wszyscy znają prawdę i niech sobie ona biegnie. A ja uważam, że nie. Bo nie można mówić półprawdami i żeby opinia społeczna miała inną wiedzę. Dlatego, kiedy Marszałek wyraził zgodę, kiedy rozmawiałem z Panią dyrektor Staś, powtórzę to kilka razy jeszcze, powiedziała: Panie Wójcie możecie to boisko wyłączyć z programu w którym żeśmy projekt złożyli. A wtedy mogła być jedna decyzja, zresztą pytaliście, z co się stanie jak wyłączymy. To chcę Panu przypomnieć, że nie był Pan pierwszym, który mówił – wyłączyć, tylko Pan zapytał jak już to zostało zrobione – co się stanie jak nam to odrzucą przez to wyłączenie. No nie ma sytuacji, którą dałoby się obrócić, tak jak w życiu. Jak coś jest czarne, to musi być gdzieś białe. I tak to wygląda. Przeszliśmy już wyłączenie, zrobiliśmy poprawienie wniosku w ciągu kilku dni, złożyliśmy ten wniosek i bałem się, że przez te ruchy, bo mieliśmy tylko parę dni a uzupełnienie, wyłączenie tej części „Orlika”. Myślałem, że może jest błąd, że może żeśmy jakieś strony, jakieś kropki nad i nie poprawili. Wtedy przyjdzie informacja, Wy wstaniecie i powiecie – źle działa Urząd. Wniosek jest jednak dobry, nie ma błędów. Te uwagi są do sprostowania. Ja wierzę, że Urząd Marszałkowski te bzdury ekspertów odrzuci. Bo my mamy atesty. To nie jest tak, że ktoś mógł sobie tak napisać i to bez żadnej konsekwencji. Skąd taka duża kwota. Jest dokumentacja, są kosztorysy. Po sesji możecie się z tym zapoznać. Kwestia dodatkowych środków. Były przesunięte z Mazańcowic. Ale powiem dalej, była również propozycja, żeby przesunąć z boiska w Międzyrzeczu. Co powiedziałem na Komisji Budżetowej? Ta sytuacja jest nie do przeżycia przez radnych z Międzyrzeczem i może zostawmy boisko w Międzyrzeczu. Była informacja, że jest na liście rezerwowej, staramy się o halę lekkoatletyczną, przesunąć z Międzyrzeczem.

Powiedziałem, zostawmy na Międzyrzeczu, jest na liście rezerwowej, przesunmy z hali lekkoatletycznej, jeżeli odwołanie zostanie uwzględnione i wniosek pójdzie do ponownej oceny, to mamy czas i znowu moja decyzją zrobi się przesunięcie środków, bo wtedy będziemy już znali wartość podpisanej umowy na „Orlik” w Rudzicy. Bo kiedy przesunąłem te środki było to w trakcie przetargu. Dzisiaj jesteśmy po przetarg, ale ten, który wygrał przetarg jeszcze nie podpisał umowy. Może być tak, że on tej umowy nie podpisze i przetarg trzeba będzie unieważnić, więc dzisiaj nie mogę robić takich ruchów, że przesuwam 300 000 zł z Rudzicy na to zadanie, no bo może trzeba będzie za tydzień zorganizować nowy przetarg. O tych rzeczach na razie nie wiecie, bo trudno, żebyście wiedzieli. Ja to rozumiem, nie zajmujecie się tym, macie tylko pytania, więc chętnie na nie odpowiem.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Szanowni Państwo, ja myślę, że jesteśmy w punkcie uchwały budżetowej a my dyskutujemy na temat boiska „Orlik 2012” w Mazańcowicach. Ja chciałbym prosić radnych, żebyśmy jednak zgodnie z porządkiem obrad kontynuowali nasze obrady. Ja oddaję głos Panu Mroczo ale mam tylko prośbę, żeby trzymać się porządku obrad. Myślę że na temat boiska „Orlik 2012” możemy rozmawiać ale to jest takie odbijanie piłeczki. Jest kolejny punkt wolne wnioski i zapytania i w tym temacie możemy wtedy rozmawiać.

Pan Mroczo – króciutko, ja tu nie „leje wody”, mówię na temat. Panie Wójcie, trzy krótkie rzeczy. Po pierwsze, ani razu nie mówiłem, że jestem przeciwny budowie „Orlika”. Mamy prawa zadawania pytań, czy Pan, jako Wójt Gminy dokonał analizy finansowej, porównawczej budowy „Orlika” w kwocie 2 200 000 zł oraz innych alternatyw. Myślę, że jeśli Pan tego nie wykonał to jest to wielki błąd bo wydawanie pieniędzy podatników polega na tym, żeby je wydawać oszczędnie. Ta oszczędność polega na tym, że Wójt ma obowiązek analizy finansowej...

Pan wójt – ja znam moje obowiązki.

Pan Mroczo – po drugie, jeżeli chodzi o „Orliki”, kto chciał a kto nie chciał to bardzo proszę sprawdzić interpelacje z 3 października 2008 roku, kiedy Pan zupełnie zapomniał w zeszłym roku, że można składać wnioski. Nie pamiętał Pan o tym, że taki program istnieje. Myśmy złożyli wtedy interpelację, żeby Pan przypomnieli sobie o tym. Mam jeszcze jedno konkretne pytanie. Panie Wójcie, powiedział Pan o boisku w Międzyrzeczu, czy ogłosił Pan już przetarg na budowę tego boiska, bo przecież nie będziemy tego robić w listopadzie, jak powiedział Pan radny Handzel? Tam jest 480 000 zł i to boisko powinno zostać już uruchomione do budowy zgodnie z uchwałą budżetową.

Pan Przewodniczący – dziękuję, proszę bardzo Pan Wójt.

Pan Wójt – wie Pan co, do czego ja jestem zobowiązany chroniąc pieniądze podatników to ja wiem i myślę, że robię to w sposób dobry i skuteczny. Oglądam zawsze tą złotówkę w dwie strony i nie zdarzyło się żeby przetargi wychodziły 100% kosztorysów inwestorskich. Odsyłam Pana do odpowiedzi z roku 2007 i 2008, jak mówiłem, że dobrze, żeśmy pewnych inwestycji nie rozpoczynali w 2007 roku i przesunęli na 2008 rok, ponieważ koszty były bardzo duże a potem te wartości spadły i mogliśmy np. sale gimnastyczne przy trzech szkołach wybudować po 1 mln zł a później, pół roku dalej było to już po 1,5-1,6 mln zł. Więc, to jak ja dbam o pieniądze podatników to myślę, że w sposób dobry i godny. Natomiast, to jak Pan dba o to, żeby dokonywać analizy i zlecać dokumentację, pisać wnioski na wszystko co się rusza, to też jest widoczne, gdzie szanse na otrzymanie z danych programów mamy czasami 1 albo żaden projekt. To Pan też działa dla dobra podatników w sposób niesamowity mając taką wiedzę, jaką Pan ma, trudno się dziwić, że Pan chce wydać czasami 10, 20, 100 tys zł na coś, co wiadomo, że pójdzie na półkę. No, ale ma Pan takie prawo i wierzy Pan w to, że Pan dobrze robi no więc nie będę Pana z tego błędu wyprowadzał. Natomiast, czemu nie ogłosiłem jeszcze przetargu na boisko w Międzyrzeczu? Świetnie, że Pan to poruszył, akurat jest sesja nadzwyczajna, ja poddam to pod głosowanie, Wysoką Radę bym prosił, czy mam już zalecać ogłoszenie przetargu właśnie na to zadanie. Wtedy będzie jasność całości. I powiem Panu dalej, że to nie Wójt jednoosobowo decyduje i podkreślę to Panu jeszcze tysiąc razy, tylko Rada Gminy. Wójt jest organem wykonawczym. Myślę, że jest to wiedza jasna. Ja wiem, że te komentarze, że Wójt znowu powie, że jest organem wykonawczym a jest tam tym, tamtym, owym, znamy to. To jest humorystyczne, fajne, ale na dzień dzisiejszy jest poprawo. A prawo mówi jasno – Rada Gminy stanowi o budżecie a Wójt wykonuje ten budżet. Dlatego dziękuję Panu, pierwszy raz mi się zdarzyło, rzeczywiście mi Pan podpowiedział żeby zapytać Radę, bo może rzeczywiście w listopadzie mi Pan powie dlaczego w Międzyrzeczu nie ma

jeszcze boiska. Wtedy ja powiem, rzeczywiście miałem ogłosić, jesteśmy na iście rezerwowej, pieniędzy nie ma ale to nic. Było trzeba realizować. I wtedy Rada powie tak a nie inaczej. Więc tutaj bym prosił, może ni przy tym punkcie, bo mamy inny temat, ale w wolnych wnioskach postawię właśnie taki zapytanie, czy mimo to, że mamy projekt złożony, to, że nie mamy przyznanych pieniędzy, ja mam ogłosić przetarg na budowę boiska w Międzyrzeczu według planu i według dokumentacji która jest. I prosiłbym, żebyście mi na koniec sesji tak informację w formie głosowania dali. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Szanowni Państwo, ja myślę, że my ciągle zmierzamy w tym samym kierunku. Uważam, że jeżeli dzisiaj mamy porządek obrad okrojony i ta jedna sesja w ciągu roku jest taka jaka wypadła to możemy się zachować całkowicie normalnie, zrobić to co do nas należy, podziękować i niech trwają wakacje, chociaż ten jeden miesiąc w ciągu roku. Nie ma obowiązku, że sesja ma być co miesiąc ale raz na kwartał. My zwołujemy sesję jak jest potrzeba i myślę, że ta jedna sesja w ciągu roku dla mnie powinna być wolna. Proszę Pan radny Machalica chciał zabrać głos.

Pan Machalica Czesław – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja bym prosił, to co Pan Przewodniczący powiedział przed chwilą odnośnie tego, że zmierzamy ciągle w złym kierunku, o poparcie tej zmiany uchwały budżetowej. Ja myślę, że krok jaki poczynił tu Pan Wójt jest jak najbardziej zasadny bo proszę Państwa, jak już tu było powiedziane to jest duża inwestycja a jest już koniec lipca, za chwilę będzie jesień, jest różnie. Ja myślę, że naprawdę trzeba robić wszystko, żeby ta inwestycja mogła ruszyć, żeby mogła być następnym sukcesem.

Pan Przewodniczący – ja dziękuję. Myślę Szanowni Państwo, że wrócimy do tematu i jeżeli ktoś z Państwa chce w sprawie tej zmiany uchwały budżetowej zabrać głos, ja oddaję z miłą chęcią. Natomiast temat „Orlika” w Mazańcowicach proszę przenieść do punktu kolejnego jakim są wolne wnioski i zapytania. Czy Państwo w sprawie zmiany uchwały budżetowej chcą zabrać głos?

Nikt z radnych nie zadawał pytań i odczytano projekt uchwały **Nr XXXVI/326/2009 Rady Gminy Jasienica z dnia 27 lipca 2009 roku w sprawie zmiany Uchwały budżetowej na rok 2009 nr XXVIII/258/2008 Rady Gminy Jasienica z dnia 30 grudnia 2008 roku**, który Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie. załącznik nr 7 do protokołu  
W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący - dziękuję, stwierdzam że uchwała została przyjęta.

#### **do punktu szóstego**

Pan Przewodniczący – proszę Pana Romana Szczyrbowskiego, Kierownika Referatu Budownictwa o zabranie głosu.

Pan Szczyrbowski – Szanowni Państwo, powyższa uchwała dotyczy wyrażenia przez Radę Gminy zgody na nabycie nieruchomości położonej w sołectwie Rudzica. Jest to działka nr 1890/1, jest ona położona w centrum Rudzicy, w rejonie GOK-u i kościoła. Obecnie stanowi ona własność Pan [REDAKTOWANO]. Nieruchomość ta została wyceniona przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 26 690 zł co daje cenę 1 m<sup>2</sup> w wysokości 85 zł. Powyższa nieruchomość jest nabywana przez Gminę w celu poprawy warunków zagospodarowania terenu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Rudzicy. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Czy ktoś z radnych chce zabrać głos?

Nikt z radnych nie zadawał pytań i odczytano projekt uchwały **Nr XXXVI/327/2009 Rady Gminy Jasienica z dnia 27 lipca 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Rudzica oznaczonej jako dz. 1890/1**, który Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie. załącznik nr 8 do protokołu  
W wyniku głosowania uchwała została przyjęta – 20 głosów „za”.

Pan Przewodniczący - dziękuję, stwierdzam że uchwała została przyjęta.

#### **do punktu siódmego**

Pan Przewodniczący – proszę o zgłaszanie wniosków i zapytań. Proszę Pan wójt chciał

zabrać głos.

Pan Wójt – Szanowni Państwo, mimo tego, że informacja z działalności międzysesyjnej nie jest zawarta w punkcie, chciałbym Państwu parę słów w tej sprawie powiedzieć, jeżeli oczywiście mogę. Na początku bardzo chciałbym podziękować za udział zawodników z terenu naszej Gminy w gminie Łambinowice na jakże wesołej ale i prestiżowej dla tego terenu imprezie jaką są Tradycyjne Metody Żniwowania „Złota Kosa”. Już praktycznie IX raz na terenie gminy Łambinowice jest organizowany taki konkurs, który finansowany jest przez powiat i województwo tego regionu. Cieszy się to dużym powodzeniem w tym rejonie Polski. Nasza drużyna wystąpiła również na tym terenie i to z wielkim sukcesem. Na dziesięć drużyn zdobyli 2 miejsce w żniwowaniu i 3 miejsce zespołowo. Przywieźli tutaj trofeum, jakim jest złota kosa, dyplom i statuetkę. Jest to forma zabawy ale również promocji. Myślę, że to też ma znaczenie ponieważ przyciąga również inwestorów z naszego terenu do Łambinowic i odwrotnie. Myślę, że to też ma wpływ na rozwój. W reprezentacji byli również Panowie radni: Pan Szimke, Pan Macura, Pani Biela. Był również sołtys z Iłownicy, Pan Marekwica, był sołtys z Jasienicy, Pan Szalbot. Były również osoby, które dopingowały. Bardzo Wam dziękuję i gratuluję tej rywalizacji. Następna uroczystość to XV „Lato w Jasienicy”. Chcę bardzo podziękować wszystkim radnym i sołtysom, którzy uczestniczyli w tym święcie. Było Was tylu, że aż serce rośnie, że utożsamiacie się w taki widoczny sposób. Za to dziękuję. Było bardzo dużo gości na tym święcie, była Pani Małgorzata Handzlik, euro poseł, był Pan poseł Stanisław Szwed, był Pan Starosta, byli goście z Jasienicy Dolnej i Pan starosta z Pertvaldu jako Wiceszef Euroregionu Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko. Mimo tej wahającej się pogody ludzi było bardzo dużo. Chcę podziękować wszystkim tym, którzy przygotowali tą imprezę, ponieważ jest to dużo pracy i zachodu, wszystkim służbom gminnym, Gminnemu Ośrodkowi Kultury, na czele z dyrektorem, Panią Agnieszką Bronowską, dziękuję wszystkim strażakom, którzy na zmianę zabezpieczali w pierwszy i drugi dzień całą imprezę, którzy przygotowywali „Lato w Jasienicy”, Zakładowi Komunalnemu, Pani inspektor Bazyl z pracownikami no i wszystkim pozostałym, którzy pracowali. Na tej imprezie pozwoliliśmy na podniesienie finansów poszczególnym kołom KGW. Te koła, które wystawiły swoje stoiska, te panie bardzo się napracowały ale zysk, który wypracowały mają do swoich organizacji. Nie ukrywam, iż mam nadzieję, że będzie to później skutkowało współpracą, ponieważ mam różne uroczystości, które obsługują KGW a tam środki nie idą. Dziękuję, że zabezpieczyły przez dwa dni te stoiska, które miały do dyspozycji, niczego do końca imprezy nie brakło. W związku z tym, że chciałem wysłuchać pytań Panów radnych z Międzyrzecza nie pojechałem do Katowic, chociaż w piątek otrzymałem zaproszenie. Miałem się spotkać z Panem Wojewodą odnośnie promesy na usuwanie skutków powodzi. Myślałem, że sesja będzie pół godziny i zdążę na 9<sup>30</sup>. Ale przewidując to, żeby być do dyspozycji społecznej posłałem tam mojego Zastępcę. Powiem Wam, że 200 000 zł dostaniemy na usuwanie skutków powodzi na terenie Gminy. To nie jest wartość, którą żeśmy wyszacowali, ponieważ myśmy oszacowali straty na ponad 1 mln zł. Dostaniemy 200 000 zł i będziemy się zastanawiać na które zadania te wartości w pierwszej kolejności mają być. Ale to jest temat do dyskusji jak promesa zostanie przywieziona. Następny temat to złożenie wniosku na budowę wodociągów i to co było mówione, w PROW-ie został wniosek złożony na ten zakres, który Państwo żeście wcześniej zatwierdzili – Wieszcza, Grodziec, Świętoszówka, część Łaz. Jest na etapie weryfikacji, obróbki. Zobaczymy jaki to przyniesie wynik. Następna kwestia, to kwestia budowy kanalizacji. Jest to na etapie zmiany decyzji Ministra Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Środowiska. Jutro o czwartej rano wyjeżdżam do Warszawy aby, myślę, że ostatecznie tą kwestię rozstrzygnąć i dopełnić. Spotkałem się z Minister Bieńkowską, która była tutaj na terenie naszego powiatu. Pani Minister podjęła jedną słuszną decyzję. Był to pięć minut rozmowy, że Jasienica zostaje. Zamknęło się pół roku chodzenia, pukania, proszenia i dyskusji. Teraz jest to w rękach służb niższego szczebla, czyli Minister Środowiska, który prześle informację do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który przygotuje ostateczny projekt umowy, który będzie niósł za sobą wykonanie decyzji środowiskowej do 31 listopada tego roku, abyśmy mogli później podpisać już umowę ostateczną na realizację tego zadania. Myślę, że sprawa przyniesie pozytywny efekt i pieniądze na kanalizację będą. Dzisiaj nie mogę powiedzieć, że one są bo nie ma jeszcze podpisanej umowy, więc patrząc z doświadczenia, że przykładowo zawsze Rada podejmuje uchwałę o „Orliku” a potem można ją jeszcze dyskutować czy trzeba czy nie trzeba, to tak ostrożnie patrząc, jeszcze pieniędzy nie ma. Ale wszystko wskazuje na to, że na 99% będą ku zadowoleniu, oczywiście wszystkich. Teraz będzie się można pochwalić kto to

uczynił. Następna kwestia to, mamy sytuację popowodziową i zniszczenia na drogach. Mieliśmy wstępną informację z powiatu, że trzy odcinki drogi Międzyrzeckiej na Wygrabowice zostaną awaryjnie naprawione. Te trzy odcinki zostały, tak jak Wam już powiedziałem, wycenione na 320 tys. zł, przed opadami. Teraz nie zmieniali kosztorysu, zostały te pobocza troszkę bardziej wykorytowane ale, jak powiedzieli, nie chcą już dłużej czekać, nie mają już czasu, żeby robić poprawki następne, przesunąć termin przetargu. Prosiłem ich, żeby to jak najszybciej zostało rozstrzygnięte ale informacja jest taka, że jak nie dołożymy 50% to oni tego robić nie będą. I o tym Wam mówiłem, że 100 tys zł wstępnie oni chcą. Wstępnie, wyszło 160 tys zł, czyli jeżeli ten zakres miałby być i po przetargu ta wartość by nie spadła to tyle byśmy musieli mieć w budżecie, żeby ten zakres został uczyniony. Prosiłem Pan Starostę, no bo wiadomo, oni też mają swój budżet i też mają problemy odnośnie ogłoszenia przetargu, muszą mieć te środki najpierw w budżecie, żeby chociaż Wójt podpisał z nimi taką wstępną umowę która ma te zapisy o których Wam mówię, że „Wójt Jasienicy działający w imieniu Gminy Jasienica zobowiązuje się do zabezpieczenia w budżecie Gminy Jasienica w 2009 roku środków finansowych w kwocie 162 tys zł z przeznaczeniem na udzielenie powiatowi bielskiemu pomocy finansowej w formie dotacji celowej. Ujęta kwota stanowi 50% kosztów planowanych do poniesienia przez powiat na realizację wyżej wymienionego zadania”. Ale § 2, bo Wójt nie może sobie takiej decyzji jednoosobowo podjąć, zawiera, że „umowa ostateczna zostanie zawarta po podjęciu stosownej uchwały przez Radę Gminy Jasienica w przedmiotowej sprawie”. Więc praktycznie jest to ta gwarancja, że ja mogę w projekcie zabezpieczyć a Rada może nie przyznać. Ale to na razie satysfakcjonuje powiat, bo trzeba powiedzieć, że stawiają sprawę jasno, że jeżeli Rada Gminy później w trakcie rozstrzygnięcia przetargu, tych 30 dni, nie podejmie decyzji, że dokładnie 100, 120, 170 tys zł, to tylko w tym zakresie będzie to robione, ponieważ to zadanie zostało podzielone na trzy etapy i będzie wiadomo ile będzie wynosiła wartość po przetargowa na poszczególnych tych trzech etapach. I może się okazać przykładowo, że nasza Rada Gminy zdecyduje, że robimy tylko pierwszy zakres i dokładamy tylko 50%, dwa zakresy – 50%, trzy zakresy – 50%. Dlaczego Wam o tym mówię. Nie chciałbym potem usłyszeć, że sobie pozwoliłem jednoosobowo na jakieś tam uzgodnienia, które może są niepotrzebne, bo to można potem obrócić, że są niepotrzebne a jak podejmę, że nie są potrzebne to się okaże, że były potrzebne. Dlatego prosiłbym Was żebyście się wypowiedzieli, czy mam podpisać takie wstępne porozumienie, umowę przedwstępną na ten zakres. Nie potrzebuje od Was głosowania, bo tu jest napisane, że jeżeli będziemy znali wartość to będzie głosowanie nad uchwałą, ponieważ trudno dzisiaj mówić czy to ma być 160 tys zł, czy to ma być 120 tys zł, bo równie dobrze może to być 100 tys zł i cały ten zakres zostanie wykonany. Ale wtedy będziemy mieli wartość czarno na białym i wtedy będziemy podejmowali decyzje. Tak, że jeżeli nie macie głosów przeciwnych, jakbym to określił, to rozumiem, że mam tą umowę przedwstępną podpisać. I następna kwestia. Prosiłbym Państwa o przegłosowanie tego tematu, który poruszył tu Pan radny Mroczo, czy mam ogłosić przetarg na realizację zadania budowy boiska w Międzyrzeczu, gdzie jest ta inwestycja na liście rezerwowej i dzisiaj nie mamy wiedzy czy będzie ona dofinansowana. Jeżeli uważacie, że mam ten przetarg ogłosić to tak zrobię. Jeżeli nie, to bym prosił w formie głosowania, czy mam się wstrzymać do momentu przyznania środków. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Pan radny Osuch, proszę bardzo.

Pan Osuch – ja chciałbym zaapelować do Rady w takim wypadku o poparcie tego wniosku. Szkoła w Międzyrzeczu nie ma żadnego boiska. Boisko trawiaste jest potrzebne dla dzieci. Nie jest to jakieś boisko, które jest szczególnie przesadne. Jest to wykorytowanie nawiezionej ziemi, zasianie trawy, drenaż i piłkopol w około. Koszt tego boiska jest szacowany na .... zł. W porównaniu do innych boisk, które były budowane na terenie Gminy Jasienica jest to koszt niewielki. Bardzo proszę Radę o poparcie tego wniosku.

Pan Przewodniczący – dziękuję Panu radnemu Osuch, Pan radny Mroczo chce zabrać głos.

Pan Mroczo – Panie Wójcie, ja mam takie pytanie, z czego wynika Pana pytanie do Rady Gminy o zgodę bądź nie wyrażenie zgody na ogłoszenie przetargu na inwestycję, która jest w budżecie Gminy i która, tak samo, jak inne tego rodzaju, powinna być traktowana. Pan powołuje się w tym momencie na to, jak rozumiem, że jest to w RPO na liście rezerwowej. Chciałbym, żeby Pan przypomniał jak postępuje z takimi wnioskami, czy we wszystkich przypadkach kiedy projekt ze względu na miejsce w rankingu nie jest dofinansowany przez RPO, przez program operacyjny, czy w każdym przypadku przyjmuje Pan tą samą ścieżkę,

drogę, że pyta Pan Rady Gminy czy ogłosić przetarg czy nie? Chciałbym, żeby Pan przedstawił wszystkie przypadki, które są Panu znane, w jaki sposób Pan postępował.

Pan Przewodniczący – dziękuję Panu Mroczko, proszę Wójta o udzielenie odpowiedzi.

Pan Wójt – ja myślę Panie radny, że przed strachem przed Panem, żeby mnie Pan nie oskarżył za miesiąc, że znowu zrobiłem coś niezgodnie z Pana wolą a Pan to podniósł, dlaczego jeszcze nie ogłosiłem przetargu. Więc świetna rzecz. No nie wiem dlaczego jeszcze nie ogłosiłem przetargu, bo jeszcze do poprzedniej sesji nie było wiadomo czy te pieniądze dostaniemy czy nie, a dziś jesteśmy na liście rezerwowej a w budżecie mamy zabezpieczone środki. Chcę Panu przypomnieć dalej, kiedy w projekcie budżetu na budowę boiska w Międzyrzeczu była jaka wartość, pamięta Pan? 13 tys zł, no widzi Pan. To Pan ma pamięć świetną. To było w projekcie budżetu. Natomiast później, na wniosek mój prosiłem Radę Gminy aby zabezpieczyć kwotę do wartości bodaj 408 000 zł, że jeżeli dostaniemy dofinansowanie budowy boiska to te pieniądze wrócą się do budżetu i tylko poniesiemy 15% na to zadanie. Było tak? Nie? Bo Pan tak kiwa głową, że nie. Ja chcę z Panem tutaj pewien dialog nawiązać.

Pan Mroczko – to nie jest dyskusja, ja tylko chcę usłyszeć odpowiedź na pytanie.

Pan Wójt – tak. I dlatego chcąc być fair w stosunku do wszystkich, nie tylko dla Pana, bo Pan to zawsze będzie miał inne zdanie, ale dla większości muszę być fair i nie mógł bym sobie pozwolić na to, że jeżeli dzisiaj projekt nie jest na liście o dofinansowanie i pieniędzy nie ma i ogłaszać przetarg, bo potem ktoś wstanie i powie, że tu było 13 tys zł, teraz jest 408 tys zł, Pan zorganizował przetarg a miało to być nie finansowane, jeżeli nie będzie dotacji. No więc, jeżeli Państwo uważacie, że ma to być realizowane niezależnie czy dotacja będzie, czy nie to tylko w formie głosowania, to przecież nic nie kosztuje. To jest kwestia ułamka sekundy, podniesienia ręki. Wtedy ja mam jasność, że Rada Gminy myśli tak samo jak ja. Co się stanie, jak Rada myśli inaczej, proszę Pana? No, wtedy to będzie problem. Natomiast nie będę Panu roztrząsał przez 14 lat co zrobiłem, kiedy RPO, PROW, środki były przyznane, były w trakcie a ja przyznałem, czy nie, czy ogłosiłem, czy nie. To wszystko było w zestawieniu przy realizacji budżetów na poszczególne lata. I myślę, że wszyscy o tym wiedzą, że z tym się zapoznali, przyjmowali budżety, przyjmowali uchwały o rozliczeniu budżetu. Nie ma sensu, żebym tu teraz o tym mówił. Czas radnych jest cenny.

Pan Wiceprzewodniczący – dziękuję Panu Wójtowi za wystąpienie. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Proszę, Pan radny Mroczko.

Pan Mroczko – Panie Wójcie, jestem trochę rozczarowany, chciałem żeby Pan odpowiedział na proste pytanie, jak Pan postępuje w podobnych przypadkach.

Pan Wójt – tak samo.

Pan Mroczko – postaram się zatem Panu pomóc. Mieliśmy cztery projekty – zagospodarowanie terenu wokół Chaty Międzyrzecze, budowa antresoli w Rudzicy, budowa hali sportowej w Mazańcowicach oraz budowa boiska w Międzyrzeczu. Przeanalizujmy te cztery projekty. Jeżeli chodzi temat antresoli, ... kwietnia były wyniki konkursu, ta antresola nie została dofinansowana, została skierowana na listę rezerwową. Pan ogłosił przetarg na budowę antresoli w marcu. Bodajże 13 marca były już wyniki tego przetargu. Wtedy Pan się w ogóle nie przejmował tym, że jest to projekt w RPO, że jest na liście rezerwowej i że nie otrzymał dofinansowania. Identyczna sytuacja, jak w przypadku boiska w Międzyrzeczu Górnym, gdzie jest RPO, gdzie jest na liście rezerwowej.

Pan Wójt – a mogę Panu odpowiedzieć dlaczego od razu?

Pan Mroczko – bardzo prosiłbym o odpowiedź po zakończeniu mojej wypowiedzi. Podobnie jest w przypadku innych projektów, hali w Międzyrzeczu. To dokładnie to samo. Został ten program rozstrzygnięty, jest na liście rezerwowej bez dofinansowania. Mazańcowice, ocena negatywna, 0 punktów, Pan się niby odwołuje a jednocześnie przerzuca Pan środki na inne zadanie w Mazańcowicach. Ja tu widzę wiele niekonsekwencji z Pana strony i takie tłumaczenie niech Pan sobie włoży między bajki.

Pan Wójt – powiem Panu tak, że bajki też czasem czytam mojemu synowi na dobranoc i one są czasami dużo mądrzejsze niż niektóre wywody, które tu czasami słyszę na sali. I z tego też biorę mądrość. A może jedną z bajek Panu dostarczę, bo tam są takie fajne przysłowia, które się tak sprawdzają w życiu, że nimi idę. Ale to mówiąc o bajkach. Antresola w Rudzicy. No znowu Pan zapomniał, co Wójt mówił. Pan ma taką zdolność pamiętania tego co Pan chce. O czym mówił Wójt? Może zrobimy sobie taki quiz proszę Pana i będziemy się wymieniać o czy mówił, o czym pamięta. Ja przepraszam Państwa za dzisiejsze wypowiedzi,

ale dla mnie to jest żenujące, żeby tak wyglądała sytuacja. Żeby wkładać w moje usta części wypowiedzi a potem je zaraz rozwijać bez informacji. Antresola w Rudzicy była w programie, a czemu była w programie? Bośmy ją zgłosili na zasadzie, żeby spróbować. Ponieważ wiadomo było że mieliśmy dwa wnioski, ale też wiadomo było, że antresola w Rudzicy była gdzie? W Programie Subregionalnym. I przypominę Panu dlaczego Rudzicę, akurat Rudzica nie czekała na środki, ponieważ te środki przeniesione zostaną z samorządu Kozy. O tym Pan już znowu zapomniał. 200 000 zł ma przyjść z samorządu Kozy. A miło przyjść w sumie 260 000 zł. 60 000 zł, można powiedzieć, odpisaliśmy z udziału przy moście w Mazańcowicach, tak? 262 000 zł mieliśmy mieć z tego programu, ale pamięta Pan kiedyśmy nie składali, czy nie mieliśmy możliwości otrzymania środków bo było trzeba mieć 500 tys zł i wtedy Jasienica i Bestwina stwierdziły, że Kozy wystartują na ponad 1 mln zł wezmą dofinansowanie a w formie porozumienia dają nam wartość, która nam przypadała. Nie wiem, czy Pan to robi specjalnie, czy rzeczywiście Pan tego nie pamięta, czy Panu tylko chodzi o to, żeby ta sesja trwała trzy godziny i wtedy jest dobrze. Bo wszyscy to wszystko wiedzą tylko Pan jakoś nigdy nie pamięta. I dlatego Rudzica poszła za 200 000 zł i teraz jest jeszcze 100 000 zł prac dodatkowych i wyjdzie 300 000 zł a 200 000 zł samorząd z Kóz ma nam dołożyć. Ale również nie otrzymali jeszcze promesy i również nie podpisali umowy i kiedy to podpiszą i dostaną to nam to przekażą na rzecz samorządu. Bo trudno dzisiaj mówić, że mają nam dać 200 000 zł niezależnie czy podpiszą umowę czy nie. To radni z Kóz powiedzą, no ludzie, jak dostaniemy to Wam to przekazemy, nie zapomnimy. Rozmawiałem w tym temacie ze Starostą i z Wójtem Kóz. Ta sprawa jest do załatwienia jak przyjdą pieniądze i Kozy je dostaną jako pieniądze rzeczywiste. O Chacie w Międzyrzeczu to nie chcę się już wypowiadać. Ponieważ tyle radości, co mi Panowie radni z Międzyrzecza wręczyli przy budowie tej Chaty to tylko Wam podziękować i się cieszyć. Już pewnie macie obrane miejsce waszego dzieła, pomnik przed, no bo ci co to załatwiali, co za tym chodzili i którzy przekonywali pozostałych to najlepiej byłoby ich zastrzelić, żeby w ogóle ich ślad zagał. A wtedy się przedstawi tych, którym się wydaje, że to pozyskali i jest teraz tak pięknie. I to jest największa przykreść, że tak sytuacja wygląda. Powiem to jeszcze raz, że przez 11 lat, kiedy jestem Wójtem nie prosiłem któregoś z radnych, żeby głosował na temat którejś z inwestycji podczas różnych budżetów. Ale kiedy trzeba było głosować nad Chatą w Międzyrzeczu, kiedy trzeba było głosować nad infrastrukturą w Międzyrzeczu to, to zrobiłem. I prosiłem radnych, żeby zagłosowali. Możecie mieć pretensje z innych sołectw do mnie, że tego nie robiłem w innych sołectwach, ale w innych sołectwach było na tyle normalnie, że radni podejmowali decyzję wg sumienia. A dla inwestycji, tych które tu dzisiaj omawiamy podjęli decyzję, po wcześniejszych decyzjach i Panów wystąpieniach, jakże wspaniałych, co by tam można było jeszcze dodać, ale negatywnych. Potem prosiłem Wysoką Radę, żeby podjęli decyzję, być może inną, być może to trochę okroić, być może złożyć. Co są ludzie w Międzyrzeczu temu winni. No ludzie nie są nic winni. Nie chcę tego rozwijać bo Pan doskonale wie jak to wygląda. Ale myślę, że jak Pan poruszył infrastrukturę wokół Chaty to Panu powiem, bo też to jest na liście rezerwowej i na ostatniej Komisji była dyskusja w tym temacie, co dalej. Ogłaszać przetarg, czy nie? Pan Stojanowski przyszedł z informacjami aby ogłosić przetarg i zrobić minimalny zakres, czyli doprowadzić oświetlenie, to jest ponad 100 000 zł i zrobić chodniczki, ponad 100 000 zł. To trzeba mieć niecałe 300 000 zł żeby zrobić to całe otoczenie. Informacja na Komisji Budżetowej była jedna: projekt nie został dofinansowany, czeka na liście rezerwowej, jak będzie dofinansowany, będziemy rozmawiać, nie będzie dofinansowany, nie będzie infrastruktury. Zaproponowałem Komisji Budżetowej żeby może te środki, może w części, przesunąć na razie na jakieś inne zadanie, a potem jeśli będzie to dofinansowane to przesuniemy na to zadanie. Radni na Komisji Budżetowej jasno powiedzieli, wkład własny był 15%. Ile Międzyrzecze dostało wg klucza? Tyle. Wartość o którejś dyskutujemy to 92 000 zł. Wstępna informacja dzisiaj, mogę powiedzieć, jest taka aby za 100 000 zł, jeżeli ten projekt nie zostanie rozstrzygnięty i dofinansowany, przerzucić na dach w szkole w Międzyrzeczu aby zrobić już kompleksowo ten dach, zamknąć to z termomodernizacją, tak jak to było na GOK-u w Bierach i aby zabezpieczyć ten dach przed erozją. Mają teraz być prace nad szacunkiem kosztów. Wstępnie były tam przygotowywane ale trudno powiedzieć jaka ma być grubość tej wylewki termoizolacyjnej i jeżeli będzie to przepracowane to myślę, że na następnej sesji to Państwu przedstawię propozycję również Komisji Budżetowej, jak to wygląda, aby tę infrastrukturę przy szkole w Międzyrzeczu, która ruszyła, ponieważ na początku Panowie chcieli tam mieć bruk od samej drogi, żeby zrywać asfalt, żeby korytować ten asfalt, który tam jest. Ja mam inne zdanie, i nie będę się już



posiłkował zdaniem Panów radnych z Międzyrzecza. Będę to realizował wg zakresów inspektorów, wg gospodarności i wg służb, które zajmują się oświatą. Ponieważ nie będziemy czekać i zmieniać decyzji w prawo i w lewo, żeby potem być opisywanym, że taka decyzja, a potem taka, że myśmy najpierw chcieli tam mieć boisko koło szkoły, potem za miesiąc będzie inaczej. Ja po prostu na takie zabawy nie mam czasu, Wy możecie się bawić dalej, ale myślę, że mieszkańcy Międzyrzecza nie są niczemu winni, że zabawa trwa. Oni chcą mieć szkołę, oni chcą mieć infrastrukturę, oni chcą mieć dobre warunki a nie zabawę. Ja zabawę zostawiam, to jest ta część mojego życia w 5% którą z Wami prowadzę. Dla mnie to jest zabawa, to nie jest staranie się o samorząd. To jest wymyślanie, co by można było jeszcze poruszyć, może inaczej zinterpretować, a może jeszcze coś dopowiedzieć, a może jeszcze ktoś by wstał i coś jeszcze powiedział. No, nie. Ja na to nie mam czasu. Zresztą powiem Wam tak, byłem wczoraj na „Lecie w Jasienicy” i było tam może z 3 tys ludzi w dniu wczorajszym. Przeszedłem po większości, przywitałem się prawie z każdym sołectwem, które było i mam też obraz jak ludzie odbierają tą wspaniałą twórczość. To zostawię do siebie. Natomiast te dwa zadania, które podjąłem, gdzie nie było rozstrzygnięcia ale za każdym razem informowałem Państwa albo na Komisji Budżetowej, albo na sesji i tam były podjęte odpowiednie decyzje, czy to realizować czy nie. Akurat prowadzę, czy staram się pełnić funkcję Wójta w pełnej otwartości, aż z niepokojem patrzę jak by to było, czy jak by to wyglądało, jakbym był taki dyktatorem, który przedstawia rację swoją a jak się reszta nie zgadza no to po ścianę. Koniec, nie ma dyskusji. I będziemy tak długo argumentować, przekonywać aż się druga strona zgodzi. Jak się nie zgodzi to znaczy, że są do wyrzucenia, bo to szkoda rozmawiać jak ktoś się nie zgadza z moimi argumentami. No, nie. Mnie można przekonać jak ktoś ma argumenty, jeżeli natomiast ktoś ma tylko takie argumenty żeby zapytać, zaistnieć to, to wszystko. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Proszę, Pan radny Osuch chce zabrać głos.

Pan Osuch – ja mam pytanie do Pana Wójta, jeśli chodzi właśnie o otoczenie szkoły. Rada Sołecka Międzyrzecza Górnego dwukrotnie wizytowała ośrodek. Na otoczenie szkoły przekazała 30 000 zł. Zostało to przeprowadzone przez Radę Sołecką, przez Komisję Budżetową, przez Komisję Kultury i Oświaty i tam było zatwierdzone właśnie brukowanie drogi i wykonanie parkingu za kuchnią w miejscu tego krzywego asfaltu. Ja tylko przypominam, że ten asfalt jest tam w bardzo złej sytuacji. Na tym terenie znajdują się te dwa śmietniki, które należy rozebrać, tam jest pod spodem szambo. procedura została zakończona chyba w kwietniu, jeśli dobrze pamiętam. To wszystko zostało ustalone, przeszło jak gdyby całą drogę prawną. Do chwili obecnej nic się nie dzieje przy tej szkole. I bardzo mnie dziwi fakt, to co Pan Wójt mówi, że Pan Wójt wizytował szkołę, że radni prowadzą jakieś gierki. Przecież myśmy to wszystko już uzgodnili 3 miesiące temu.

Pan Wójt – ja odpowiem zaraz. Pani Dyrektor, również Pani Dyrektor Bujok, Państwa wizytację i Państw pomysły przyjęli. Natomiast chcę podkreślić, że Wójt jest organem wykonawczym wg uchwały budżetowej. Jeżeli w budżecie jest 30, 100, 200 tys zł to ja biorę za to odpowiedzialność, ja to mam kompetencjach zapisane. Prowadzę na dzień dzisiejszy politykę taką, że wszystkie decyzje są opierane o rady sołeckie, o radnych. O wszystko co się dzieje, można powiedzieć, pytam Was. Ale w przypadku Międzyrzecza nie będę już prowadził z Panami radnymi tych konsultacji, bo one dla mnie są niewiążące, ponieważ zmienianie zdanie w trakcie podejmowanych decyzji. I w związku z tym, była podana informacja od Pani Dyrektor, również od Pani Dyrektor Bujok, że jest to chyba niezasadne korytowanie na pół metra utwardzonej drogi, gdzie jest asfalt, który jest pofalowany i można to przykryć 5 cm warstwą asfaltu. Jest to od drogi, jest to wjazd, jest to komunikacja, jest to wjazd do tego projektowanego boiska i tam to niszczyć, tym bardziej, że poniżej są zbiorniki, które nie wiadomo jakie mają posadowienie i co by było? Jeszcze by się okazało, że trzeba zbiorniki obniżać, kuć i tak dalej, żeby utwardzić żeby samochody mogły wjechać. Więc ja już nie mam czasu na to żebym ja z Panami robił ekspertyzy, kilofkiem kopał albo pukał po ścianie. To wy sobie musicie sami realizować. Moja decyzja jest taka, która wypływa również ze szkoły od Pani Dyrektor, ona jest zarządcą tego terenu, ona odpowiada za bezpieczeństwo i sytuację, która tam jest. I chcę powiedzieć, że w tej części, która jest komunikacyjna do śmietników, tam gdzie jest asfalt, będzie położony asfalt. Dodatkowo prosiłem, że należy zwiększyć zakres do tego, który żeście sobie tam zaprojektowali czy wymalowali, żeby zrobić nową kostkę na tej kostce 50x50, dodatkowo zrobić opaskę do wyjścia z sali gimnastycznej, przejechać koło ścian, doprowadzić do takiego, można powiedzieć wypustu tej kostki, stworzyć tam skwerek, postawić parę ławek dla tych dzieci i praktycznie ta część szkoły będzie już zagospodarowana.

Ja nie będę, tak jak mówię, roztrząsał z Panami dwoma tej kwestii, ponieważ jeżeli ja mam jedną informację że należy kort utrzymać a potem, że nie należy to ja straciłem do Panów zaufanie. Powiem wprost, wy możecie mieć swoje zdanie, wy możecie mieć interpelacje, wy możecie mieć pytania. To jest wszystko jasne, ale ja odpowiadam za wykonanie i za Gminę, i za sołectwa, i za tych ludzi, którzy tam mieszkają. I oni tej zabawy też mają troszeczkę za dużo. Dlatego ja nie będę się już w te zabawy bawił. Na dzień dzisiejszy byłem w szkole, oglądałem ją i rzeczywiście trzeba zrobić to otoczenie, ten asfalt, ten bruk i te ławeczki dla dzieci, żeby miały gdzie usiąść a nie tylko powstały na tej kostce. Przecież to jest pierwsza edukacja, bardzo ważna, trzeba zrobić izolację dachu i potem pomyśleć o elewacji tej szkoły, żeby to zrobić i koniec. Nie będę się więcej rozwodził w tym temacie.

Pan Przewodniczący – dziękuję, Pan radny chce zabrać głos.

Pan Mroczo – odnośnie remontu szkoły. 30 grudnia zostały przekazane środki do Międzyrzecza Górnego w wysokości 30 000 zł, do tego doszły środki w wysokości 60 000 zł z remontów szkół. Rada Sołecka na terenie szkoły spotkała się dwukrotnie, w grudniu i bodajże w kwietniu br. Rada Sołecka to 9 osób plus Dyrektor szkoły, do 10 osób, radni Międzyrzecza to razem 12 osób. To była decyzja wspólna. Jest tu Pani sołtys Międzyrzecza, która potwierdzi, że było to posiedzenie wspólne.

Pan Wójt – wtedy był jeszcze poprzedni sołtys.

Pan Mroczo – przepraszam, drugie spotkanie było już po wyborach, była już Pani sołtys. Pojechaliśmy po raz drugi, żeby zweryfikować ewentualnie nasze decyzje. Było tam 9 radnych, Dyrektor szkoły i dwóch radnych, razem 12 osób. To po pierwsze. Po drugie, mam pytanie, jest już 27 lipca, połowa wakacji, kiedy Pan zamierza zakończyć pracę nad tymi remontami, które Pan wymyślił. Czy jest Pan w stanie zagwarantować mieszkańcom Międzyrzecza oraz dzieciom w szkole w Międzyrzeczku, że do 31 sierpnia wszystko będzie wykonane? Czy też mogą być opóźnienia, jeśli tak to jakie? To jest jedna rzecz. Druga kwestia. Mówił Pan coś o kortach, że tam były zmienne opinie? Panie Wójcie, jest protokół, bodajże z lutego 2007 roku w którym jest wszystko napisane, ten protokół jest podpisany przez Panią Dyrektor Bujok, przez Dyrektora szkoły, przez radnych Międzyrzecza Górnego, Międzyrzecza Dolnego i Wicewójta. Nic się od tej pory nie zmieniło, czekamy cały czas na Wójta, który ten protokół przeczyta i wyrazi zgodę.

Pan Wójt – a wcześniej?

Pan Mroczo – wcześniej? Wcześniej były różne opory Panie Wójcie. One doprowadziły do podpisania protokołu.

Pan Wójt – wcześniej była decyzja inna.

Pan Mroczo – decyzje, jeśli były to powinny one być przedstawione na Radzie albo Pana zarządzeniem.

Pan Wójt – a na Radzie Sołeckiej nie było?

Pan Mroczo – Rada Sołecka nie miała takiej możliwości.

Pan Wójt – to jak później miała możliwość.

Pan Mroczo – w tej chwili zakwestionował Pan decyzję Rady Sołeckiej. Wracając do kwestii boiska, jestem zdruzgotany tym, że Wójt Gminy Jasienica, mając 400 000 zł w budżecie nie realizuje inwestycji, tylko teraz zamierz pytać Radę Gminy o to czy może przystąpić do przetargu. Do tej pory, jest to pierwszy raz, jak jestem radnym 6 lat, żeby Wójt oficjalnie Radę Gminy pytał, czy mając środki w budżecie może przystąpić do przetargu. Prosiłbym Panie Wójcie o udokumentowanie, że nie jest to pierwszy raz. Uważam, że sprawa jest ewidentna, szkoła w Międzyrzeczku nie ma boiska trawiastego. Jest to jedyna szkoła w całej Gminie. Odwołuję się do Waszych sumień, żebyście pamiętając o tym, że 408 000 zł to nie jest wiele, jak remont elewacji dwie szkoły obok, że to są pieniądze, które będą działały dla dzieci Międzyrzecza Górnego i Międzyrzecza Dolnego. Dwa sołectwa są w tej chwili bez boiska, daleka jest perspektywa budowa boiska w Mazańcowicach, to jeszcze jest przed nami. Dzisiaj poparliśmy budowę „Orlików” w głosowaniu chociaż uważamy, że mimo wszystko powinna zostać wykonana analiza ekonomiczna. Pan Wójt nie ma ochoty na takie analizy, jego sprawa. Zwracam się z prośbą, jeżeli Pan Wójt, nie wiem z jakiego powodu, poddaje pod głosowanie taki wniosek, żeby zachować się racjonalnie, bo myślę, że powinniście pamiętać co dostaliście przed chwilą dla Jasienicy, dla Rudzicy, a o co pyta Wójt Gminy Jasienica. To są dla Międzyrzecza kwestie podstawowe. Mam nadzieję, że koleżanka z Międzyrzecza Dolnego również zabierze głos i wypowie swoją opinię na temat konieczności boiska dla dzieci Międzyrzecza Dolnego i Międzyrzecza Górnego. Ja proszę o odpowiednie podejście do

tematu. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję, proszę Pan radny Osuch.

Pan Osuch – jeżeli chodzi o projekt układania kostki, Urząd Gminy, jak mi wiadomo, opracował taki projekt dla wybrukowania zarówno parkingu jak i dla wybrukowania drogi dojazdowej. To nie jest tak, że ta inwestycja nie jest możliwa do wykonania, że trzeba zmniejszać posadowienie zbiorników. Przecież ten projekt techniczny i zagospodarowania był przedstawiony na Komisji Kultury i Oświaty, która go zatwierdziła. Więc tu jakieś dziwne rzeczy Pan Wójt opowiada. Dziękuję.

Pan Wójt – to nie są dziwne rzeczy, ta informacja wyszła również, jak powiedziałem, od Pani Dyrektor Bujok i Pani Dyrektor szkoły. Poprosiły mnie czy bym w końcu przyjechał i popatrzył czy to jest zasadne, jak to wygląda, co jest najbardziej efektywne i najbardziej ekonomiczne i ustaliliśmy taki zakres. Ten zakres Wam przedstawiam, który będzie realizowany, a czy on będzie do 31 sierpnia, nie wiem, ponieważ czasu jest miesiąc. Pan Zamarski również czekał na tą decyzję. Ta decyzja została podjęta w zeszłym tygodniu, że będzie to asfaltował. A jak będzie na terenie Międzyrzecza to może będzie jeszcze niższa wartość tego, ponieważ nie będzie musiał maszyn przewozić i tak dalej. Wtedy się to zrealizuje. Potem następna firma, która wykona wybrukowanie i posadowienie ławeczek dla dzieci. Myślę, że to nie są prace związane z elewacją, gdzie może cegła spaść na głowę dzieci. Jest to praca w poziomie więc wystarczy to ogrodzić a dzieci jak nie będą korzystać tydzień, dwa czy miesiąc z tego ogródka to nic się nie stanie. A czy ten zakres zostanie wykonany do końca sierpnia to nie umiem powiedzieć. Na pewno bym chciałbym i byłbym zadowolony z tego. Dziękuję.

Pan Osuch – czy planowany remont dachu z termomodernizacją będzie wykonany w tym roku?

Pan Wójt – jeżeli te środki zostaną przesunięte z infrastruktury koło Chaty, to tak.

Pan Przewodniczący – dziękuję, Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – mam prośbę do Przewodniczącego Komisji Kultury i Oświaty o informację, jak Komisja potraktowała propozycję remontu szkoły w Międzyrzeczu. Pan radny Osuch powołał się na opinię Komisji i chciałbym wiedzieć jaka ta opinia jest.

Pan Machalica Czesław – Panie Przewodniczący, Panowie Radni, opinia była pozytywna i w tej chwili też mówimy o tym co ma być zrobione. Ja już nie wiem. Powinniśmy zrobić jeszcze jedno – dać to na sondę na stronie internetowej „ Czy jesteś za kostką czy asfaltem?”. I czekalibyśmy na opinię w tej sprawie społeczeństwa. Opinia Komisji była pozytywna odnośnie remontu. Myśm nie decydowali czy w tym miejscu ma być pół metra kostki czy metr. Naprawdę to nie jest rolą Komisji. Panie Radny, może Pan nie zawsze wie do czego są Komisje stworzone. To jest po prostu opinia odnośnie remontu. To była opinia bardzo pozytywna. I prosiłbym, mimo głosów Panów radnych, żeby jak najszybciej przystąpić do tego remontu. To jest dla bezpieczeństwa uczniów i rzeczywiście wykorzystać ten moment wakacji, wykorzystać ten moment najlepszej pogody. Odrzućmy na bok to wszystko, czy to ma być tyle asfaltu, czy tyle. Cieszymy się, że będzie to zrobione. I później, żeby wstać na zebraniu rodziców i powiedzieć, że byliśmy za tym, tak bardzo Wójta prosiliśmy, żeby to było zrobione. I rodzice na pewno podziękują Wam za to.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Pan radny Szkorupa chce zabrać głos.

Pan Szkorupa – chciałem jedno zdanie, sprostowanie powiedzieć. Padło tutaj stwierdzenie, że tylko jedna szkoła w Międzyrzeczu Górnym nie ma boiska trawiastego. W łownicy też nie ma, we Wieszczałach też chyba nie ma.

Pan Przewodniczący – dziękuję, Pan radny Osuch chce zabrać głos.

Pan Osuch – Komisja debatowała nad konkretnym planem wyłożenia kostką wjazdu i parkingu. Plan był przedłożony.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Proszę Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – Szanowni Państwo chciałbym wyjaśnić tylko jedną rzecz. Międzyrzecze jako jedno z nielicznych sołectw przekazało z własnego budżetu środki na remont szkoły. Nie było tych przypadków za wiele. W 14 sołectwach, bodajże Rudzica przekazała na szkołę. Z własnych środków sołeckich dofinansowujemy remont szkoły. Został sporządzony projekt remontu szkoły. Ten projekt został uzgodniony z dyrektorem szkoły, z Radą Sołecką dwukrotnie i z radnymi. Zostały skierowane pieniądze z remontów szkół. Komisja Kultury i Oświaty na wiosnę ten projekt przeanalizowała i przegłosowała. Panie Wójcie, pytanie. Dlaczego Pan tego projektu nie wykonuje?

Pan Wójt – ponieważ Pan nie przeanalizował wartości ekonomicznej dla dobra mieszkańców Gminy Jasienica i wybrał Pan rozwiązanie nieekonomiczne i niezabezpieczające w większym stopniu bezpieczeństwa wokół szkoły w Międzyrzeczu i estetyki tam będącej. W związku z tym, że Pana pomysł był forsowany na Radzie Sołeckiej i tak dalej, wg mojej oceny jest nie trafiony. Pozwoliłem sobie przedstawić inną wersję na Komisji Budżetowej i została ona przyjęta, że należy asfalt wyrównać i potem dać dywanik a to co jest w tej infrastrukturze i dalszy zakres, zrobić z kostki brukowej i zrobić skwerek. Nie wiem, czy ja mówię niejasno, czy mówię niezrozumiale. Komisja Budżetowa się z tym zapoznała i stwierdziła że należy to w tym zakresie wykonywać. Nie będziemy dalej czekać i jak tu Pan radny powiedział, robić sobie sondę na ten temat, żeby jeszcze się pięćdziesięciu na ten temat wypowiedziało bo my nawet nie wiemy z kim rozmawiamy w tej sondzie. To tak wygląda, że jest jeden człowiek, trzy wpisy i mnie się wydaje, że to jest jedna osoba, ale to mi się może tak wydawać, ponieważ mam takie spojrzenie badawcze.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Pan radny Mroczo w tej sprawie chce zabrać głos.

Pan Mroczo – Panie Przewodniczący, mam do Pana taką prośbę. Niech Pan prowadzi w jakiś inny sposób tą sesję. W tej chwili Pan Wójt zachowała się bardzo arogancko. Muszę powiedzieć, że jestem zbulwersowany, że Wójt Gminy traktuje w ten sposób radnego. Panie Wójt, chyba jasno powiedziałem Panu w pełnych słowach, że decyzje zostały podjęte kolegalnie. Ja nie jestem autorem pomysłu, tego o którym Pan mówi, nie wiem skąd ma Pan taką wiedzę, nie wiem dlaczego Pan mnie obraża. Po to były spotkania dwukrotnie zorganizowane po to, żeby sołecki samorząd miał prawo wyrazić opinię, bo dawał swoje pieniądze. Po to zorganizowaliśmy to spotkanie, żeby Pani Dyrektor i radni sołeccy mogli mieć nie tylko wpływ na przekazanie środków ale i sposób ich przekazania. I to co Pan powiedział było nieprawdą i Pana zachowanie było nieetyczne. Nie wolno w taki sposób postępować Panie Wójt, należy szanować Radę Sołecką a tym bardziej należy szanować radnych, nawet jak się Pan z nimi nie zgadza. Mam prośbę, żeby Pan się rzeczywiście przestał bawić.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Ja tylko chce powiedzieć dwa słowa. Myślę Panie Radny i Panie Wójt, że ta dyskusja między Wami nie idzie w dobrym kierunku, dlatego Szanowni Panowie, ja od następnej sesji będę przywoływał do porządku i odbierał głos, bo my siedzimy i słuchamy Waszych wywodów. Szanowni Państwo, jeżeli macie sobie coś do powiedzenia, konkretnie interpelacje, zapytania, kończymy rozmowę. Ja myślę, że patrząc na resztę Rady, no patrzą na Was jak na zjawisko, że coś się stało. Szanowni Panowie, z całym szacunkiem do Pana Wójta, do Pana radnego Mroczo, do wszystkich, ja wszystkich szanuję ale szanujemy się nawzajem, bo jeżeli my się nie będziemy szanować to nikt nas nie będzie szanował. Panie Leszku już to Panu powiedziałem nie raz, że szanuje Pana poglądy, znamy się tyle lat, ale czasem pana wypowiedzi...

Pan Mroczo – przepraszam Panie Przewodniczący ale Pan Wójt w tej chwili ewidentnie obraził radnego...

Pan Przewodniczący – ale chwileczkę, ja wszystko rozumiem, szanujcie się również wy nawzajem. Ja szanuje wszystkich, nigdy nikomu nie powiedziałem złego słowa, przynajmniej próbuje, staram się, żeby nikogo nie obrazić i dlatego, jeżeli macie naprawdę Panowie sobie coś do powiedzenia, z całym szacunkiem, mam interpelację, zgłaszam na piśmie. Pan Wójt chce jeszcze zabrać głos, proszę bardzo.

Pan Wójt – ja jestem zdziwiony tą postawą i ja nikogo nie obraziłem a już na końcu to bym sobie pozwolił na obrażanie Pana Radnego. Natomiast ja tylko przedstawiłem stanowisko jakie było na Komisji Budżetowej, które było wypracowane przez służby w oświacie i tytaj starałem się tylko to przedstawić natomiast Pan próbuje to obrócić ja powiem oficjalnie, jeżeli jest taka sytuacja, że sesje wyglądają, że Pan radny pyta bo ma prawo a Wójt odpowiada a potem jest kwestia, że ja kogoś obraziłem w odpowiedzi. Nigdy się nie staram kogoś obrazić tylko przedstawić argumenty. Więc będę się starał nic nie mówić albo mówić jednym zdaniem aby nie obrazić ale wtedy proszę Państwa jako Radę żebyście też podjęli dialog i te kwestie wyjaśniali jak to jest w budżecie i tak dalej, ponieważ ja biorę na siebie odpowiedzialność i odpowiadam w zakresie budżetu i zapisanych wszystkich zdarzeń, które są a może to być rzeczywiście odebrane, że ja atakuje. Nie, ja odpowiadam i staram się odpowiadać. Natomiast myślę, że rzeczywiście można by to było zmienić i ja po prostu będę mówić tyle ile będę musiał. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Ja myślę Szanowni Państwo, że punkt siódmy, wolne wnioski i zapytania, proszę Pan radny Osuch, chce zabrać jeszcze głos.

Pan Osuch – ja zupełnie z innej beczki. Panie Wójt, została opracowana koncepcja zbiornika zaporowego w którym były przedstawione dwa warianty: suchy i mokry. Czy są prowadzone dalsze działania w tym zakresie. Stanowisko Pana Wójta, jeżeli mógłbym usłyszeć. Dziękuję.

Pan Wójt – prace są prowadzone. Na jakim etapie? W Zarządzie Melioracji Wodnych i Urządzeń było zorganizowane spotkanie u Pana Galocza. Zostały przedstawione informacje, że bardziej wodny. Ja się do tego przychylam. Studium jest w trakcie odwołania do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i na decyzje czekamy. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję, Pan radny Mroczo.

Pan Mroczo – chciałem zabrać głos w innym temacie. Co prawda miałem to zamiar powiedzieć w punkcie zapytania i interpelacji bo sprawa jest bardzo istotna ale chciałem złożyć dwa wnioski formalne w jednej sprawie. Ukazał się ostatnio Dziennik Urzędowy Wojewody Śląskiego w którym w punkcie 2663 publikuje rozstrzygnięcie nadzorcze z dnia 10 lipca 2009 stwierdzające nieważność uchwały nr XXXIV/303/09 Rady Gminy Jasienica z dnia 04 czerwca 2009 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jasienica. W związku z tym, że uważam, że sprawa jest bardzo pilna, poważna, chciałem złożyć dwa wnioski formalne odpowiednio je uzasadniając. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado „Na podstawie art. 91 ustawy o samorządzie gminnym stwierdzam nieważność uchwały Rady Gminy Jasienica z dnia 04 czerwca 2009 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jasienica jako niezgodnej z ustawą o samorządzie gminnym. Zdaniem organu nadzoru przedmiotowy statut nie zawiera wszystkich obligatoryjnych składników wymaganych przez ustawę o samorządzie gminnym, zaś niektóre jego postanowienia są sprzeczne z prawem”. W ten sposób Wojewoda Śląski w swoim rozstrzygnięciu nadzorczym z dnia 10 lipca ocenił pracę Wójta Gminy Jasienica, pracę obsługi prawnej Urzędu, pracę Komisji Budżetowej, która miała za zadanie przygotować Statut pod obrady sesji oraz pracę Rady Gminy Jasienica, która w zdecydowanej większości, przy dwóch głosach wstrzymujących się uchwaliła nowy Statut Gminy Jasienica. Statut, który jako sprzeczny z prawem został przez Wojewodę Śląskiego wyrzucony do kosza. Po blisko roku pracy nad Statutem naszej Gminy, po zmarnowaniu wielu pieniędzy płaconych do gminnej kasy z portfeli naszych podatników, w dalszym ciągu będzie obowiązywał Statut uchwalony w 1999 roku, Statut przestarzały, nieaktualny, rażąco niezgodny w wielu miejscach z obowiązującym prawem. Unieważnienie nowego Statutu oznacza, że prace nad nowym dokumentem należy rozpocząć od początku. Niniejszym składam dwa wnioski formalne. Pierwszy z nich: o pilne rozpoczęcie przez Wójta Gminy Jasienica prac nad nowym Statutem naszej Gminy. Składam również wniosek formalny o powołanie przez Radę Gminy Komisji Doraźnej ds. Statutu Gminy, której zadaniem będzie przygotowanie nowego Statutu pod obrady sesji Rady Gminy. Na podstawie §25, ust. 3 Regulaminu Rady Gminy Jasienica proszę o pilne przegłosowanie wniosków formalnych przez sesję Rady Gminy Jasienica. Szanowni Państwo, dzień 4 czerwca 2009 roku był dniem świętowania 20-lecia powrotu Polski do krajów demokratycznych. Przykro mi powiedzieć ale dla Gminy Jasienica był to dzień wstydlivy. Uchwalona przez Radę Gminy mała Konstytucja Gminy okazała się buble prawnym, unieważnionym przez Wojewodę Śląskiego. Pan Wójt oraz niektórzy radni, w tym Pan radny Szimke, często powtarzają, że sukces zawsze jest po stronie większości, która odnosi go w demokratycznym głosowaniu. Mam pytanie, jakież to sukces Panie Wójt, Panie i Panowie radni odnieśliście uchwalając niezgodny z prawem Statut? Mam nadzieję, że jako demokratyczna większość potraficie wyjaśnić to mieszkańcom naszej Gminy. Wierzę, że tak ważny dokument, jak rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego zostanie zamieszczone nie tylko w Biuletynie Informacji Publicznej naszej Gminy ale i prasie lokalnej. Informacja ta jest na pewno nie mniej ważna niż miejsce Gminy w dziwnych ogólnopolskich rankingach o czym ostatnio informowały gminne media. Uważam, że warto przyglądać się przyczynom tak radykalnej decyzji Wojewody Śląskiego. Nie będę analizował wszystkich argumentów Wojewody, jest to dokument publiczny, każdy może do niego sięgnąć. W krótkim wystąpieniu chciałem zwrócić jednak uwagę na kilka spraw. Jak stwierdził Wojewoda, Rada Gminy Jasienica nie określiła wszystkich zagadnień do których regulacji została upoważniona lub zobowiązana. W podsumowaniu Wojewoda pisze, że skutkuje to uznanie uchwały za istotnie naruszającą obowiązujące prawo. Wójt zaproponował, Komisja Budżetowa przygotowała, Rada Gminy uchwaliła nowy Statut Gminy Jasienica. Gdy podczas różnych posiedzeń wielokrotnie pytałem czy została przygotowana opinia prawna, naszych prawników, za każdym razem otrzymywałem informację, że prowadzący obsługę prawną naszej Gminy prawnicy nie

opiniują a tylko parafują projekty uchwał. W efekcie obsługę prawną Urzędu wyřczył Wojewoda Śląski, nie parafując tego dokumentu a przygotowując profesjonalną opinię prawną. W tym miejscu mam pytanie do Pana Wójta, w jaki sposób zamierza Pan wynagrodzić pracujących w Urzędzie Gminy prawników za przygotowanie dokumentu niezgodnego w wielu miejscach z prawem. Wiele uwag Wojewoda Śląski poświęcił niezgodności Statutu z ustawą o dostępie do informacji publicznej. Zakwestionował przede wszystkim przyjęte w Statucie zapisy, art. 77 ust. 3 Statutu który w sposób ewidentny ogranicza prawo każdego do dokumentów publicznych. Zawarte w Statucie przepisy, które wspólnie z radnym Tomaszem Osuch od początku kwestionowaliśmy, dopiero przez Wojewodę Śląskiego zostały wyrzucone do kosza. Mam nadzieję, że od tej chwili Pan Wójt, Pani Sekretarz, pracownicy Urzędu oraz radni nie powinni mieć już wątpliwości, że to wnioskujący określa formę i tryb udostępnienia informacji oraz, że musi ona być przesłana albo przeniesiona na powszechnie stosowany nośnik informacji. Teraz chyba już nikt nie będzie miał wątpliwości, że wszystkie dokumenty publiczne w tym protokoły z sesji, Komisji Rady Gminy będą musiały być udostępniane w różnym trybie, w tym poprzez email, telefon czy faks. W moich wnioskach, wspólnie z Panem Tomaszem Osuch wielokrotnie prosiliśmy o wprowadzenie do statutu uregulowań zgodnych z ustawą o dostępie do informacji publicznej. Nie będąc prawnikami potrafiliśmy lepiej ocenić sprzeczność z ustawą proponowanych przepisów Statutu niż Pan Wójt i obsługa prawna Urzędu. Gdy na wspólnym posiedzeniu Rady Gminy w obecności prawników domagaliśmy się o wprowadzenie do Statutu odpowiednich zmian usuwających min. niezgodności w zakresie dostępu do informacji publicznej, wnioski nasze zostały odrzucone a Pan Wójt w ostrych słowach krytykował moją osobę. Dziś już wiadomo, że mieliśmy rację. Niestety, jako demokratyczna mniejszość, zgodnie z przytoczoną wyżej definicją, nasze wnioski były skazane na porażkę. Podczas sesji w dniu 4 czerwca w swoim wystąpieniu mówiłem min: „Statut, który mamy dziś uchwalić ogranicza formę udostępniania informacji publicznej do bezpośredniego wglądu jedynie z możliwością wykonywania notatek i odpisów a więc niezgodnie z przytoczoną wcześniej ustawą”. Mówiłem również: „zastanawiam się nad taktycznymi aspektami zastosowania proponowanych w projekcie rozwiązań np.: w jaki sposób osoba mieszkająca w Gdyni czy Chicago uzyska dostęp do dokumentów Gminy Jasienica? Przez bezpośredni wgląd? Czyli ma przebyć kilkaset kilometrów, żeby zgodnie z §77 Statut przejrzeć dokument w komórce organizacyjnej w której jest przechowywany i zrobić sobie odpis tak jak za czasów benedyktyńskich”. I dalej, „od 15 października pisemnie zgłaszamy wnioski by usunąć wskazane wyżej nieprawidłowości. Projektem Statutu zajmowali się w tym czasie Szanowni Radni, prawnicy, Wójt i nic. Nikt nie traktował poważnie wniosków radnych z Międzyrzecza Górnego. W efekcie mamy dzisiaj uchwalić Statut, który zawiera wadliwe zapisy. Po uchwaleniu byłoby to obowiązujące prawo Gminy Jasienica”. Dzisiaj już wiemy, że na szczęście nie jest to obowiązujące prawo w naszej Gminie. Na szczęście profesjonalne służby prawne Wojewody zadziałały właściwie i uchroniły naszych mieszkańców od tak stanowionego prawa. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niezwykle wręcz zgodność zawartego w rozstrzygnięciu Wojewody z treścią przytoczonego wyżej wystąpienia na sesji. Niniejszym oczekuję od Pana Wójta oraz służb prawnych Urzędu podania przyczyn ignorowania przez ponad pół roku słusznych, jak się okazało, wniosków dwóch radnych z Międzyrzecza Górnego. Oczekuję również na przedstawienie stanowiska przez Przewodniczącego Komisji Budżetowej i wyjaśnienie mieszkańcom Gminy Jasienica, co Komisja, która uchwałą Rady Gminy była zobowiązana do przygotowania projektu Statutu pod obrady sesji Rady Gminy zrobiła w tej kwestii. Wyjaśnienia wymagają również pytania, dlaczego Komisja odrzuciła wnioski dwóch radnych wskazujące na niezgodność Statutu z prawem bez sprawdzenia ich zasadności. Przykro to powiedzieć, ale Komisja ze swojego zadania, którego się podjęła, nie wywiązała się w sposób należyty. W podsumowaniu, przykro powiedzieć, ale rozstrzygnięcie Wojewody tylko potwierdza wiele negatywnych zjawisk występujących w stanowieniu i przestrzeganiu prawa w Gminie Jasienica. Jako przykład podam działanie Przewodniczącego Rady Gminy, który od 2008 roku blokuje rozpatrzenie złożonego na jego ręce wniosku formalnego. Dzięki stanowisku Wojewody Śląskiego w rozstrzygnięciu nadzorczym dowiadujemy się, że Przewodniczący Rady Gminy nie ma prawa do reprezentowania Gminy na zewnątrz, że pełni on tylko funkcję usługową a do jego kompetencji należy jedynie organizowania pracy Rady Gminy oraz zwoływanie i prowadzenie jej obrad. Mam taką prośbę do Pana Przewodniczącego, może w przerwie między sesjami zająłby się Pan złożonymi na Pana ręce

wiele miesięcy temu wnioskami formalnymi. Przecież to należy do podstawowych obowiązków Przewodniczącego Rady Gminy i potwierdził to przecież w swoim wystąpieniu Wojewoda Śląski. Warto zwrócić uwagę na fakt, że unieważniony przez Wojewodę Śląskiego Statut Gminy Jasienica uchwalili ci sami radni, którzy nie tak dawno w piśmie skierowanym do redakcji gazety „Region” krytykowali działanie dwóch radnych Międzyrzecza Górnego. Wówczas nie udało się ustalić autorów tego pisma. W przypadku Statutu wiemy że jego autorem jest Pan Wójt a korygowała go Rada Gminy. W podsumowaniu swojego rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewoda Śląski pisze „Z uwagi na powyższe stwierdzenie nieważności uchwały nr XXXIV/303/2009 Rady Gminy Jasienica jest uzasadnione i konieczne.” Uważam, że również konieczne jest wyciągnięcie konsekwencji służbowych z tytułu nie dopełnienia obowiązków przez osoby które nie wykonały właściwie powierzonej im pracy. O konsekwencjach tego opinia publiczna powinna zostać poinformowana. Uzasadnione i konieczne jest także wyciągnięcie przez mieszkańców Gminy Jasienica odpowiednich wniosków w stosunku do Pana Wójta i radnych, którzy w sposób świadomy nie dołożyli wszelkich starań by uchwalić dobry i zgodny z prawem Statut naszej Gminy. Reasumując, proszę ponownie o przyjęcie zgłoszonych w niniejszej interpelacji wniosków formalnych. Uważam, że już najwyższy czas na rozpoczęcie tym razem poważnych prac nad nowym Statutem naszej Gminy.

Pan Przewodniczący – dziękuję, czy ktoś z Państwa w sprawie odrzucenia przez nadzór Wojewody Statutu Gminy Jasienica chce zabrać głos? Pan Wójt chce zabrać głos, proszę bardzo.

Pan Wójt – Szanowni Państwo. Rzeczywiście ta informacja jest na stronie Urzędu Wojewódzkiego i chcę powiedzieć, że została do ponownego rozpatrzenia przesłana do Rady Gminy uchwała odnośnie podjęcia uchwały o nowym Statucie przez Radę. W tym wystąpieniu Pan radny Mroczo skupił się na jednej czy dwóch informacjach, które dotyczą jawności i nad rolą Przewodniczącego Rady. Szkoda, że Pan nie przytoczył wszystkich, tam jest jeszcze parę takich uwag, że Rada Gminy nie może obligatoryjnie Wójta zobowiązać do różnych rzeczy a tam to było. Więc było w Statucie trochę szerzej napisane niż w ustawie.

Pan Mroczo – na pewno Panie Wójcie? Tam było o sołtysach, ja tam o wójcie nic nie widziałem.

Pan Osuch – w rozstrzygnięciu było, że sołtysi nie mają obowiązku uczestniczyć na sesji.

Pan Wójt – zgadza się, sołtysa. Natomiast, Szanowni Państwo, jeżeli w projekcie uchwały Statutu który został przedstawiony przez Wójta, poprzez pracę Pani Sekretarz, bo to Pani Sekretarz jednoosobowo nadzorowała pracę nad tym Statutem i myślę, że parę słów na ten temat powie, to trzeba powiedzieć, że jeżeli w Statucie odnośnie informacji jawnych było podporządkowanie tylko osób, które mają udostępniać tą informację żeby był porządek, na zasadzie to było, można powiedzieć, chęci abyśmy wiedzieli do której osoby można się o to zwrócić. Nie na zasadzie, że tego się nie udostępnia, bo na ten temat żeśmy dyskutowali, bo wszystkie informacje są jawne, tylko żeby wiadomo było do której osoby się zwrócić. W Statucie ponoć nie może być wskazane które referaty czy osoby mogłyby to udostępniać. Myślę, że o to chodzi. Pan znowu przedstawił jakby swój punkt widzenia. Ale myślę, że Komisja się tym zajmie ponieważ Pana wnioski, żeby tą Komisję doraźną powołać a to wszystko do kosza wyrzucić, No nie. Nie zostało napisane w informacji od Wojewody, że Statut jest do kosza. Tam nie ma takiego zdania, tam jest zdanie uchylenie uchwały i poprawienie nieprawidłowości na które zwrócił uwagę Wojewoda. Dlatego wydaje się mi, że Komisja Budżetowa została powołana do przygotowania a Komisja traci swoją pracę wtedy, kiedy Statut zostanie uchwalony i ma moc obowiązywania i znajdzie się w Dzienniku Urzędowym. Więc Pan sugeruje, że należy tą Komisję już, no odciążyć od tych prac i powołać jedynie słuszną doraźną Komisję aby te prace poszły do kosza. Ja uważam, że nie powinno to iść do kosza, że w tych dwóch czy trzech aspektach na kilkadziesiąt czy set paragrafów, które tam są, punktów i podpunktów, zostały dobrze ujęte. Natomiast te uchybienia, które, powiem jeszcze tak, że wydział prawny Wojewody, mamy takie sytuacje też, że jedna uchwała Rady zostaje przyjęta a druga zostaje zakwestionowana. Mamy takie przypadki na terenie województwa śląskiego, że praktycznie jedno stanowisko jest różnie odbierane w zależności, który prawnik w wydziale prawnym to opiniował. Ja nie kwestionuję tych zapisów, które tutaj są bo ja uważam, że w większości jest to chęć dopisania czegoś o co wyście wnioskowali, żeby w Statucie było zapisane jeszcze ponad to niż stanowi prawo. I akurat tu mamy sytuację taką, że



to zapisanie, że Przewodniczący, żeby mu dać, że praktycznie to było wpisane w jego obowiązkach, że reprezentuje Radę na zewnątrz i tak dalej, to teraz, że nie. No to co to jest źle, to było źle zapisane? Rażąco naruszenie, Rada Gminy źle podjęła, Wójt Gminy jest winny. To są nadużycia? To są jakieś przestępstwa? No ludzie! Macie dzisiaj możliwość dyskusji nad możliwością uchylenia jednej uchwały, która jak długo powstawała? Ile było poprawek, ile było nanoszonych również zmian i to powoduje, że dzisiaj również mamy jakieś tam poprawki. Myślę, że parę słów też Pani Sekretarz powie w tym temacie. Na pewno Rada zdecyduje kto się ma tym dalej zajmować i jak to ma być poprawione. Powiem jeszcze tak, konsekwencje odnośnie zaistniałej sytuacji ja sobie wyciągnę, czy one były zasadne, czy nie.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Jeżeli mogę to oddam głos Pani Sekretarz. Proszę bardzo.

Pani Sekretarz – Proszę Państwa, jest mi bardzo przykro, że tak się stało ale nie jest to pierwsza sytuacja, kiedy uchwała zostaje uchylona przez nadzór prawny. Jest mi szczególnie przykro, dlatego, że od początku pracowałam nad tym Statutem. Pierwszą wersję, bo ta ostatnia, chciałam podkreślić, to była zmodyfikowana i nie była ona już mojego autorstwa do końca. Natomiast ta pierwsza była moją wersją i ponoszę pełną odpowiedzialność za to, że taki dokument ujrzał światło dzienne i został Państwu przedłożony. Niemniej jednak w dużej mierze posiłkowałam się na tych dokumentach, które do dnia dzisiejszego funkcjonują. Po uzyskaniu informacji, że Statut został uchylony, nie dlatego, że cały jest do „bani” mówiąc kolokwialnie, tylko dlatego, że pewne jego zapisy są niezgodne prawem, a nie może Statut funkcjonować bez tych zapisów, które nam Wojewoda zakwestionował, dlatego niezwłocznie musimy przystąpić do pracy aby je zmodyfikować a pozostałe zostaną i w większości zostaną w takim brzmieniu jak Państwo uchwaliliście a zostaną zmodyfikowane, naprawione te błędy, które Wojewoda uznał za błędy. Jest na przykład, z tego co pamiętam, nie mam tutaj dokumentów więc trudno mi odnieść się bardzo precyzyjnie, jest zarzut taki, że w Statucie Gminy Państwo uchwaliliście ilościowo liczbę członków Komisji Rewizyjnej. Ale jak sięgniecie Państwo do statutów innych gmin, one funkcjonują z dokładnie takim samym zapisem. Jest zapis, że Rada jak gdyby nie może określać w Statucie, że będą uchwalane diety dla sołtysów, bo to jest w odrębnej uchwale, ale nasza Rada uznała, że chce, bo w ustawie o samorządzie gminnym jest, że rada może. Tutaj było stwierdzone, że chcecie Państwo ustalić takie diety, więc czy to jest naprawdę aż takie wielkie naruszenie prawa? Natomiast to o czym była największa dyskusja, mianowicie nad dostępem do informacji niejawnych, też takie zapisy funkcjonują. I właśnie po rozmowie z nadzorem prawnym, po uzyskaniu informacji, że takie rozstrzygnięcie Wojewody uzyskaliśmy, również radczyni konsultowały się w tej sprawie, że zmieniła się interpretacja jeżeli chodzi o służby prawne. Proszę Państwa, naprawdę niejednokrotnie mieliśmy taką sytuację, że raz była uchwała przyjęta, drugim razem w taki samym brzmieniu ona została zakwestionowana. Teraz nie pozostaje nic innego jak tylko się wziąć za poprawienie tych, że tak powiem, błędów które nam zakwestionował Wojewoda, żeby to było to wszystko tak jak ma być.

Pan Przewodniczący – dziękuję, Pan Machalica chciał zabrać głos.

Pan Marian Machalica – informacja ta nas dzisiaj zaskoczyła. Statut jest to bardzo ważna rzecz, proponuję dyskusję na ten temat przenieść na sesję następną i rozdać kopię tego pisma wszystkim radnym. Dzisiaj nie będziemy dyskutować na ten temat.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Pan radny Mroczko.

Pan Mroczko – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja dlatego złożyłem te wnioski dzisiaj, bo uważam, że jest to sytuacja bardzo nie dobra, że w naszej Gminie obowiązuje cały czas statut z 1999 roku. Pamiętacie Państwo, w sierpniu ubiegłego roku, prawie rok temu, wybraliśmy wice przewodniczących komisji. To w zasadzie jest niezgodne z przepisami obecnego Statutu. Bo Pani Sekretarz powoływała się na taki Statut, bo za chwilę będzie on uchwalony.

Pani Sekretarz – o przepraszam bardzo, jeżeli mogę do słowa. Absolutnie, w żadnym momencie, wręcz odwrotnie, przy każdej okazji Państwu przypominałam, że nas na dzień dzisiejszy obowiązuje stary Statut Panie radny.

Pan Mroczko – ale wybraliśmy wice przewodniczących bez odpowiedniej podstawy prawnej, bo nie ma w starym Statucie możliwości wyboru wice przewodniczących.

Pani Sekretarz – ale też nie przewiduje, że nie można.

Pan Mroczko – dlatego uważam, że powinniśmy, my w tej chwili nie powinniśmy debatować nad Statutem, bo to nie jest nasza rola w tym momencie, ale powinniśmy

zobowiązać Wójta Gminy żeby natychmiast podjął się tego zadania. Ja mam taki wniosek wynikający z moich osobistych przemyśleń. Obserwując pracę Komisji Budżetowej, bo w jednym posiedzeniu uczestniczyłem a z drugiego czytałem protokół, to jestem zażenowany taką formą pracy Komisji nad Statutem i dlatego wracam do mojej wcześniejszej propozycji, żeby wybrać z grona Rady Gminy osoby, które chciałyby rzeczywiście w sposób rzetelny podjąć się tej pracy. Komisja Budżetowa, która pracowała nad tym Statutem moim zdaniem nie zdała egzaminu. Zupełnie nie interesowała ich zgodność z prawem, rozwojem tego Statutu. Byli bardziej zainteresowani tym, jak zablokować wnioski radnych z Międzyrzecza Górnego a przecież nie o to chodziło. Proszę zwrócić uwagę, że tylko myśmy w dwójkę złożyli wnioski do tego Statutu. Nikt w ogóle się tym Statutem nie zajął, nikt go nie oglądał go na tyle, żeby złożyć jakiegokolwiek wnioski. Na 21 radnych tylko dwie osoby złożyły jakiegokolwiek wnioski. Proszę zauważyć jedną rzecz, wszystkie wnioski, które zostały przyjęte przez Radę Gminy, a było ich kilkanaście, te wnioski są zgodne z prawem. Tutaj nie ma żadnych zastrzeżeń co do tych właśnie wniosków. Od początku wnioskowaliśmy również o to, żeby Statut był zgodny z ustawą o dostępie do informacji publicznej. Pani Sekretarz w pierwszej wersji wniosków, nie wiem czy Pani to sobie przypomina, proponowaliśmy skasowanie w ogóle tego § i zastąpienie go innym.

Pan Machalica Czesław – miało nie być dyskusji nad Statutem, teraz Pan mówi że jej nie będzie.

Pan Przewodniczący – Szanowni Państwo, ja myślę, że może zakończmy temat. Jeżeli są wnioski Pana radnego Mroczo, ja je poddam pod głosowanie. Rada, czyli Państwo zdecydujecie co w tej sprawie będzie dalej. Ja tylko, ponieważ Pan Leszek troszkę to na czarno nam przytoczył, jest rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego. załącznik nr 9 do protokołu W uzasadnieniu, pierwszy werset „Zdaniem nadzoru przedmiotowy statut nie zawiera wszystkich obligatoryjnych składników wymaganych przez ustawę o samorządzie gminnym, zaś niektóre jego postanowienia, omówione w dalszej części rozstrzygnięcia, są sprzeczne z prawem”. Szanowni Państwo, nie rozraczajmy nad tym jakiejś czarnej chmury, że wszystko jest złe, a ci z tym robili to są już... Dlatego szanowni Państwo, poddaje pod głosowanie dwa wnioski Pan radnego Mroczo. Wnioskuję o pilne rozpoczęcie przez Wójta Gminy Jasienica prac nad nowym Statutem naszej Gminy. Kto z Państwa jest za tym wnioskiem.

Pani Sekretarz – ale to wynika z urzędu!

Pan Mroczo – taki wniosek złożyłem i proszę o przegłosowanie.

Pan Machalica Czesław – ale to jest oczywiste!

Pan Przewodniczący – zgadza się, to jest wniosek formalny więc należy go przegłosować. Proszę Państwa, myślę, że nie ma żadnej przeszkody, żeby ten wniosek przegłosować. Rada głosuje, Państwo decydujecie czy Wójt ma rozpocząć czy nie ma. Proszę Pan radny Machalica.

Pan Machalica Czesław – ja twierdzę, że wniosek jest bezpodstawny. Proszę Państwa, w każdej uchwale, także w tej w sprawie Statutu jest napisane kiedy uchwała wchodzi w życie i że Wójt jest odpowiedzialny za wykonanie uchwały. W tej chwili ta uchwała została zakwestionowana więc obligatoryjnie Wójt jest odpowiedzialny za to. To co Pan radny powiedział o pracach Komisji Budżetowej, z całym szacunkiem, Panie Radny, może najpierw wypadałoby się trochę zastanowić nad sobą. Być może Pan dzień rozpoczyna od tego, że staje Pan przed lustrem i mówi Pan „Lustreczko powiedz przecie, czy ja jestem najsprawiedliwszy na świecie?” i lustreczko odpowiada „Tak, ty jesteś najsprawiedliwszy na świecie”. Ale bardzo proszę Panie Radny rzecz traktować bardzo poważnie i wszystkich radnych a będzie Pan też tak traktowany. Dziękuję.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Pan Handzel chce zabrać głos.

Pan Handzel – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, może już dość takich niepotrzebnych dyskusji i tak dalej. Panie Leszku, Pan też, jak po prostu mówi o czymś, to niech Pan mówi tak jak w tej chwili Przewodniczący przeczytał. Statut jest do poprawy a nie do kosza. To pierwsza sprawa. Druga sprawa to, że zanegował Pan całą pracę Komisji Budżetowej, tylko to posiedzenie, które było z Panem, to było super. Tak to z Pana wypowiedzi wyszło. Panie Leszku, można dyskutować nad wszystkim i o wszystkim, ale niech się Pan w końcu określi, bo ja myślę, że w tej chwili mówię do przyszłego Wójta nowej Gminy. Piszecie w Internecie, że chcecie utworzyć nową Gminę, że się chcecie odłączyć i tak dalej. Powiedzcie w końcu o co Wam chodzi.

Pan Przewodniczący – dziękuję, oddaje głos Wójtowi.

Pan Wójt – szanowni Państwo, ja powiem tylko w temacie wniosku. Nie musicie mnie zobowiązywać uchwałą Rady bo to jest w mojej kompetencji i ja już czyniłem starania. Dlaczego to dzisiaj nie poszło na sesję? Bo mogło to iść dzisiaj ale, że przyszła informacja, że jest to sesja nadzwyczajna, mamy temat, proszę przygotować. Bo co z tego, że my prześlemy informacje, że Wojewoda napisał to. Wydaje się mi, że trzeba mieć przygotowane dlaczego i odpowiedź jak to poprawić. I wtedy będziemy dyskutować na argumenty nie na zasadzie – i co teraz? Panie Prawniczki również nad tym pracują, rozmawiałem z Panią Sekretarz w tym temacie i na następnej sesji ta informacja będzie. Może wcześniej ta informacja dotrze do Państwa, ale zobowiązuje się, że to będzie jak najszybciej, bo na tym też nam bardzo zależy, żeby ten Statut w końcu uchwalić.

Pan Przewodniczący – dziękuję. Ja jeżeli mogę to poproszę Panią Sylwię, żeby wszystkim radnym przekazała ksero rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Śląskiego. Wracam do wniosków Pana Mroczo. **1. Wnioskuje o pilne rozpoczęcie przez Wójta Gminy Jasienica prac nad nowym Statutem naszej Gminy** – w wyniku głosowania wniosek przeszedł – 3 głosy „za”, 1 głos „przeciw”, 17 głosów „wstrzymanych”. **2. Wnioskuje o powołanie przez Radę Gminy Komisji Doraźnej ds. Statutu Gminy, której zadaniem będzie przygotowanie nowego Statutu pod obrady Sesji Rady Gminy** – w wyniku głosowania wniosek nie przeszedł – 2 głosy „za”, 16 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymane”.

Pan Przewodniczący – Szanowni Państwo, jesteśmy w punkcie wolne wnioski i zapytania. Czy ktoś chce jeszcze zgłosić jakiś wniosek? Nie widzę, zatem przechodzimy do kolejnego punktu obrad.

#### **do punktu ósmego**

Nikt z radnych nie zabierał głosu, więc Pan Przewodniczący przeszedł do punktu ostatniego i wypowiedział słowa: ZAMYKAM OBRADY XXXVI SESJI RADY GMINY JASZENICA W KADENCJI 2006-2010.